

W PARLAMENCIE



REPUBLICI

15 listopada —
druga tura wyborów
do Sejmu RL

Na wieczornym posiedzeniu sesji Rady Najwyższej Republiki Litewskiej 29 października m.in. przyjęto ustawę „O ślubowaniu członka Sejmu Republiki Litewskiej”.

Vytautas Landsbergis przedstawił poprawione przez grupę redakcyjną projekty w sprawie archiwów. Po przedyskutowaniu ich przyjęto ustawy „O zachowaniu archiwów szczególnego znaczenia” oraz „O utworzeniu państwowego centrum badania ludobójstwa mieszkańców Lit-

Przewodniczącą Główniej Komisji Wyborczej V. Litvinas poinformował deputowanych o wynikach referendum w sprawie Konstytucji Republiki Litewskiej. Powiedział on, że nie licząc danych głosowania obywateli Litwy, mieszkających za granicą, jakie jeszcze nie nadeszły, za Konstytucję Republiki Litewskiej głosowało 56,1 proc. obywateli Republiki Litewskiej. Zatem konstytucja została już przyjęta. V. Litvinas poinformował również, że druga tura wyborów do Sejmu Republiki Litewskiej odbędzie się 15 listopada. Rada Najwyższa jednomyślnie uchwaliła akt o odroczonym Sejmie Republiki Litewskiej.

W końcu posiedzenia deputo-
wany N. Rasimavičius przedsta-
wił do dyskusji projekt ustawy
o gwarancjach socjalnych dla
członków Sejmu i Rządu RL".
(ELTA)

Jen PAŁYGA SAC

Zaduszki

Słoty mogił i migotliwe światło lamp.
 Błyskliwi ludzie i nagie drzewa.
 Chryś szepcący pacierzy
 I oczy zakłone łzami.
 Biedni nad mogiłami rodziców
 I rodzice nad mogiłami dzieci.
 Żywi wspominają umarłych,
 Umarli wchodzi w świat żywych
 A po głowie snują się myśli poważne.
 O tajemnicy ludzkiego losu:
 O śmierci, życiu i przeznaczeniu
 O skrętnym ziemi, który przykrywa wszystko, co było;
 O krzyżu, który jest znakiem innego Istnienia;
 I ludzkiej pamięci, która zapala znicze.
 Umarzanie miejsc wiecznego spoczynku
 I miejsc przestrogi dla tych, którzy myślą
 tylko o życiu.

PRENUMERATA-93

29 października na nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Najwyższej przemówienie wygłosił przewodniczący Rady Najwyższej Vytautas Landsbergis. Powiedział on, że jakkolwiek byłby nasz parlament, to jednak działałby niezmiennie dużo. Przewodniczący stwierdził, że nie sąsiadami Niemiec budujemy, nie sąsiadami zmieniano i poprawiano życie, tacy w latach sowieckich układ społeczny. Rada Najwyższa Litwy była też parlamentem wojującym. Przypomniał, że już w marcu 1990 roku oczekiwali represje z zastosowaniem przemocy, i teraz wiadomo, że je szykowano. Bronił się politycznie, nie militarnie. Wskazywał na ataków i niesprawiedliwość napastnika. Solidarnie popierałsiśmy inne narody powstające przeciwko totalitaryzmowi, broniłsi się

już w listopadzie. V. Landsbergis wyraził przeświadczenie, że wybrany Sejm spełni tę historyczną misję zakończenia wyzwolenia.

Następnie V. Landsbergis dokonał przeglądu najważniejszych prac Rady Najwyższej i jej Prezydium. Niezależnie od tego, jak się zakończy obecne wybory, mówił dalej mówca, przyszły Sejm przejmie te zasady i te prawdy, za które walczyliśmy, na których podstawie odrodziliśmy i obroniliśmy niepodległą Litwę.

Zwracając się do kolegów przewodniczący Rady Najwyższej podziękował deputowanym za niepowtarzalną atmosferę i historię, w której razem uczestniczyli i tworzyli ją w miarę możliwości.

(ELTA)

Rozmowy z Rosją

30 października na spotkaniu z dziennikarzami rzecznik prasowy A. Żubalski skomentował dekret prezydenta Federacji Rosyjskiej B. Jelcyna na sprawie tymczasowego wstrzymania wycofywania wojsk rosyjskich z państw bałtyckich zanim nie zostaną przygotowane osobne porozumienia z nimi. Powiedział on, że takie żądanie jest niezrozumiałe, w kwestii tej bowiem z Litwą istnieją stosowne porozumienia, niektóre spośród nich zostały parafowane. Litwa przygotowała przecież porozumienie w sprawie gwarancji sojalnej dla wojskowych rosyjskich na Litwie jeszcze w czasie spotkania V. Landsbergisa z B. Jelcynem. Rzecznik prasowy odnotował, że w warunkach zaistniałej obecnie sytuacji narzucającej sytuacji zapewnienia trzeba by było, aby partie polityczne, w tym również DPPL, która zgromadziła największą liczbę głosów podczas pierwszej tury wyborów do Sejmu, wyjaśniły na szczepie odpowiedzi partii zaistniały stan rzeczy i ewentualnie złagodziły sytuację.

Na briefingu wyrażono myśl, że całkowicie niezrozumiała jest część dekretu, w której mówi się o naruszeniu praw rosyjskojęzycznych mieszkańców wszystkich trzech krajach bałtyckich. Obszerniej omawiając to stwierdzenie uczestniczący w briefingu zastępca starosty Rady Najwyższej, obserwator polityczny C. Jürnasen powiedział, że Moskwa nie potrafi zastrzeżyc się o swych rodakach ani w Ojczyźnie, ani o tych, którzy odbywają służbę w państwach, które powinni opuścić. Wskłamał, że w tym, co stanowiłoby tymczasem socjalizm, który może być podłożony pod fotel M. Jęlcyna. C. Jürnasen zaakceptował myśl, że w kwestii państwowości Litwa w istocie jest jednolita. Dlatego byłoby dobrze, powiedział on, aby reagując na ten dekret prezydenta Rosji różne partie polityczne złożyły wspólne oświadczenie. Takie oświadczenie mogłoby złożyć również trzy państwa bałtyckie.

Następnie odpowiadano na pytania dziennikarzy. (ELTA)

MOSKWA (kor. spec. ELTA J. Bagdanskis). Przewodnicząc delegacji rządowej Litwy wicepremier B. Lubys 29 października wieczorem spotkał się z pierwszym zastępcą ministra energetyki Federacji Rosyjskiej, niemieccy obecnie obowiązki kierownika tego resortu E. Gruszewienką i kontynuował rozmowy w sprawie dostaw rosyj ropy naftowej i gazu. Mimo to, że kierownictwo Rosji zamierza znacznie zmniejszyć dostawy rosyj nawet do krajów Wspólnoty Niepodległych Państw, kierownik tej Ministerstwa Energetyki odniósł wrażenie, że w warunkach rozłączania się po cenach międzykrajowych istnieją możliwości, by dostarczyć Litwie jeszcze w tym roku od 700 tys. do 1 mln ton rosyj ropy naftowej. W roku przyszłym Rosja po uzgodnieniu cen, mogłaby przetrząść Litwie 3 mln ton rosyj. Jak powiedział kor. ELTA wiceminister energetyki Litwy R. Tamašunias, wystarczaby takiej ilości na zaspokojenie naszych najniezbędniejszych potrzeb o litę ropę naftową zakupić również nas, prezydentowi. Wobec tego Rosja nie ma żadnych problemów, jeżeli chodzi o dostawy gazu ziemnego. Litwie może być go dostarczone tyle, ile potrzeba.

Przed podpisaniem porozumień w sprawie dostaw i cen nośników energii, eksperci litewscy będą musieli jeszcze z napięciem popracować z partnerami negocjacji przez kilka dni. O ostatecznych wynikach tych rokowań dowiemy się po spotkaniu pełnomocnych przedstawicieli rządów Litwy i Rosji w przyszły czwartek.

(ELTA)

NABOŻENSTWO ŻAŁOBNE NA
CMENTARZU
BERNARDYŃSKIM

Przypominamy, że nabożeństwo żałobne na Cmentarzu Bernardyńskim odbędzie się 1 listopada w niedzielę. Początek o godz. 16.

Parafia Św. Ducha

Kochani, Redakcjo! Jesteśmy miśkamićkami pensjonatą dla starców. W tym życiu nie omiłyśmy nas ani choroby, ani niechęcia ani samotności, "Kurier Wileński" dotąd rozjaśniał nam naszą szarą i smutną codzienność. Zanim było nas na to stać, abowaliśmy go regularnie. Niestety, przy obecných cenach prosto nie jesteśmy w stanie zaprenumerować go na 1993 rok. Jedyńa nadzieją jest akcja „Dary z serca pływac”. Błagamy, nie zapomnijcie o nas. Nie pozwabawiając jedynej rozrywki, jaką jest dla nas lektura „Kuriera”. Z góry – Bóg zapłać.

Mieszkańcy internatu w
Antawillia! (8 podpisów)

Szanowna Redakcjo! Waszą gazetę czytamy od pierwszego dnia jej ukazania się. Każdy numer „Kuriera” bierzemy do rąk z radością i szczeniemi, gdyż wiemy, że znajdziemy w nim prawdę i sprawiedliwość. Na temat „Kuriera Wileńskiego” czytelnicy wyrażają różne opinie, czasem niezbyt przychylne. Ale przynajmniej, że lepsze gazety nie mamy i że gdy nas ktoś krzywdzi, właśnie do redakcji „Kuriera Wileńskiego” kierujemy swe kroki.

Ge smutkiem myśla o tym, że bez pieniędzy niegnac się z nią będzie. Jesteśmy z żoną emerytami, mieszkamy w domu, którego nie potrzebujemy, ale który remontować. Poza tym dom jest opalany węglem, którego tona kosztuje obecnie 4 tys. talonów, a my potrzebujemy na zimę co najmniej 3 tony. Poza tym zdrowie iuz nie dopisuje, a leki są potwornie drogie. W tej sytuacji jedynym wyjściem pozostało prosić Redakcję o bezpłatną prenumeratę. Kochani, jeżeli możecie, dopomóżcie, by i w naszym domu w 1993 roku nie zabrakło „Kuriera”.

M. Z.
(nazwisko i adres znane
redakcji)

Od redakcji: Codziennie do redakcji dociera kilka listów o podobnej treści. Bardzo nas to śmieszy. Dziś my nie zdajemy się na to, aby sprawę, że tracimy najwielejszych Czytelników, Chcieliśmy pomóc im wszystkim. Niestety, fundusz penerumery „Kurier Wileńskiego” jest bardzo szczupły. Nie potrafimy więc zadowolić wszystkich prób. Dlatego jeszcze raz podajemy numer funduszu, na który można przekazywać dary przeznaczone na bezpłatną penerumery: „Kurier Wileński”, fundusz penerumery, 1050003 (ITB Saskańska nr 164203) 150003 1B Vilnius skv. 150003 kodas 2601011541).

Trwa prenumerata na „Kurier Wileński”. Jej koszt są następujące (w talonach):

	1 mies.	2 mies.	3 mies.
Prenumerata	84	168	252
Dostarczanie	63	126	189
Ogółem	147	294	441

Sztab antykomunistyczny jest przekonany, że Kowno nie ruszy na Wschód

Przy Domu Oficerów w Kownie wywieszono trójkolorową flagę przepasaną żółtą wstęgą. We środę ukołował się tu sztab ruchu antykomunistycznego. Jego cele i plany zgłosił się skomentować Arnoldas Tautajanskas, który uczestniczył w zgromadzeniu zjednoczenia sił prawicy.

„Na zgromadzenie przybyli młodo-Litwini, wierzniowie i zesłańcy polityczni, przedstawiciele Związku Robotników, Sajudisu — powiedział A. Tautajanskas. — Najpierw zaproponowano, aby utworzyć w Kownie Litewskie Centrum Działalności Antykomunistycznej, jednakże w trakcie dyskusji nazwa nieco się zmieniła. Ale nie uległy zmianie cele, które zgromadziły siły prawicy”.

Według A. Tautajanskasa, to, iż, rzecz można, z drugą częścią wyśmienitych zostały zreanimowane siły postkomunistyczne, wstrząsnęło społeczeństwem Litwy. Partie lewicowe, które uczestni-

czyły w wyborach, zaniepokoiły się, dla ratowania prestiżu międzynarodowego Litwy i jej sytuacji wewnętrznej skupiły się w sztabie ruchu antykomunistycznego.

Czy członkom ruchu antykomunistycznego wydaje się, że głosy oddane za DPPL nie są wolą narodu, którą można zaakceptować lub nie, ale nie można je przekreślić? Współrozmówca sądzi, że sukces DPPL był nie tyle świadomym wyrazem woli narodu, co skutkiem realizowanym przez Moskwę środków nacisku ekonomicznego i moralnego. Wpłynęło to na nieodporną część narodu, która, według sił prawicowych, swym głosowaniem wyraziła nie sympatię dla komunistów, lecz pragnęła odejść od władzy, w której między innymi było również wielu postkomunistów.

Jak sztab ruchu antykomunistycznego wyobraża swą działalność?

„Plan jest taki: gromadzić fakty o naruszeniach w kampanii wyborczej, udowodnić ludziom, że ludobójstwo i okupacja na Litwie nadal trwają, że Rosja — kraj okupacyjny — nie miał prawa przed wyborami na Litwie stosować nacisku ekonomicznego i moralnego, blokadę energetyczną — mówi A. Tautajanskas. Bardzo ważną rzeczą jest udowodnienie światu, że Litwa nie jest Kubą czy Rumunią — na Litwie ludzie tylko zeknęli się z realnym życiem, nie wytrzymali trudności. Stowem, rzecz można, byli świadomie dezorientowani”.

Jednakże wyniki głosowania kowieńczyków współrozmówca ocenia inaczej. Według A. Tautajanskasa, pozwalają one twierdzić, że Kowno nie powinno być podległe postkomunistom pod kierownictwem A. Brazauskasa. Miasto, mające dawne tradycje, jest i pozostanie stolicą litewskości, która przysięga w krytycznym momencie.

Co współrozmówca określa jako moment krytyczny?

„Gdy komuniści utworzą rząd, gdy wyjdą się ich orientacja gospodarcza, wojskowa i polityczna — powiedział A. Tautajanskas. — I jeżeli wtedy we wszystkich dziedzinach, o których mówiłem, podejmę się próbę ukierunkowania Litwy na Wschód, Kowno będzie gwiazdą i znajdzie sposoby sprzeciwienia się temu”.

Jeżeli siłom prawicowym będzie się wydawało, że zwrot na Wschód już zachodzi, to jakie

środki walki zostaną zastosowane? A. Tautajanskas zapewnił, że środki będą legalne i w stabilnym ruchu antykomunistycznego zrzeszyły się legalne partie i ruchy, ich programy są jasne, nie deklarując rasizmu, szowinizmu, terroryzmu i innych nielegalnych form walki. Ale będą walczyły sposobami, na które zezwalały ustawy litewskie, niesubordynacja, demonstracje. Jednakże jeżeli zostaną zauważone ogniska niezgody, mogące przetrzeć się w jawną konfrontację, to będą podejmowane starania, aby w czasie je neutralizować, zamknąć drogę przed rozlewem krwi, gdyż byłoby to zgubne dla Litwy.

Kto na Litwie może wznieść wojnę bratobójczą? Zdaniem A. Tautajanskasa, jest kilka punktów zapalnych. Jeden — to bronią, jaka pozostała w rękach byłych agentów i pracowników KGB. Współrozmówca wymienił kilka znanych nazwisk. Są to ludzie, mający po 4-6 sztuk broni myśliwskiej. Ale krwawą walkę mogą wszcząć też zwyczajni pijacy, nie zgadzający się z opinią przypadkowego rozmówcy. Dlatego sztab ruchu antykomunistycznego postanowił wrzucić do ręki Kowna, aby w najbliższym czasie zostały skrócone godziny pracy placówek sprzedających alkohol, a niektóre zostały całkowicie zamknięte.

Ramune LAZAUŠKAITĖ

(„Lituvės rytas” z 30 października 1992 r.)

UCHWAŁA PREZYDIUM RADY NAJWYŻSZEJ REPUBLIKI LITEWSKIEJ

O PAMIĄTKOWEJ KOMPOZYCJI ARCHITEKTONICZNEJ PRZY GMACHU RADY NAJWYŻSZEJ REPUBLIKI LITEWSKIEJ

Zgodnie z rozporządzeniem przewodniczącego Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Vytautasa Landsbergisa nr 34 z 16 września 1992 r. zawierającego polecenie ministrowi budownictwa i urbanistyki Algimantasowi Nasvytisowi zgłosić propozycje dotyczących upamiętnienia znajdujących się przy gmachu Rady Najwyższej pamiątek obiektów obrony Niepodległości — barykad, umocnień i innej spuścizny historycznej, związanej z czołowym przeciwko agresji ZSRR w decydujących dniach stycznia i sierpnia 1991 r. Prezydium Rady Najwyższej Republiki Litewskiej postanawia:

1. Zaaprobować projekt pamiątkowej kompozycji architektonicznej przy gmachu Rady Naj-

wyższej Republiki Litewskiej zgłoszony przez Ministerstwo Budownictwa i Urbanistyki Republiki Litewskiej.

2. Polecić szefowi aparatu Rady Najwyższej, aby zrealizował ten projekt wspólnie z wydziałem ochrony Rady Najwyższej.

Demontaż barykady i innych umocnień obronnych rozpocznie się dopiero po tym, gdy ze stolicy Litwy — Wilna (107 dzielnic „Miasteczka Północnego”) i rejonu wileńskiego zostanie wycofany ostatni żołnierz wojsk rosyjskich.

Przewodniczący
Rady Najwyższej
Republiki Litewskiej
Vytautas LANDSBERGIS

Wilno, 28 października 1992 r.

Zapachniało średniowieczem

Kiedyś w Wilnie właściciele domów na Starówce pobierali taksę za przejazd kawałkiem ulicy, na którym stały ich domy. Kierownictwo wileńskiej Starówki postanowiło odrodzić stare tradycje. Od 1 listopada wprowadza się opłatę za wyjazd na Starówkę. Wjazdów tych będzie 5. Opłatę będzie się pobierało przy punktach kontrolnych. Wyniesie ona... I teraz uwaga, cytuję dosłownie: „1,3 minimalnej wielkości godzinowej nieszczęsnych poborów”.

Zrozumiećcie cośkolwiek? Nie. Ja również nie. Nie rozumiem tego również w Samorządzie Miejskim. A sterostwo Starówki w ogóle nie podnosi słuchawek telefonicznych widocznie bojąc się, że ludzie będą pytali o konkretną cenę wjazdu. Dla mieszkańców Starówki i tych, którzy mają tam garaże — przewiduje się ulgi. Muszą oni zwrócić się do zarządu Samorządu Starówki.

Barbara ZNAJDZIŁOWSKA

SPROSTOWANIE

W materiale „Każde dzieło zawisa od ducha...” zamieszczonym na łamach „K.W.” dnia 3 października br. błędnie poda-

no, iż autokar UPW otrzymał w darze od „Solidarności Wybrzeża Gdańskiego”. Autokar UPW podarował Uniwersytet Gdański. Przepraszamy ofiarodawców.

SPORT

NA HORYZONCIE — MUNDIAL

Jak już informowaliśmy, w piątym występie eliminacyjnym w piłkarskich mistrzostwach świata-94 Litwa na własnym boisku zmierzała z Łotwą — 1:1. Dla piłkarzy litewskich był to ostatni w tym roku sprawdzian sił, a zarazem walka o punkty w piłkarskich mistrzostwach świata, których finały za dwa lata rozegrane zostaną w Stanach Zjednoczonych.

Przyszłoroczny sezon wypadnie rozpocząć jednak w nietypowym czasie, albowiem już 24 lutego wyjazdowym spotkaniem z Hiszpanią. Dalszy terminarz gier eliminacyjnych (też przyszłorocznych) przedstawia

się następująco: 14 kwietnia z Albanii, 25 maja z Irlandii Półn., 2 czerwca — z Hiszpanią, 16 czerwca — z Irlandią. Wszystkie te mecze odbędą się na boisku drużyny litewskiej, natomiast dwa ostatnie pojedynki — 25 sierpnia z Danią i 8 września z Irlandią będą meczami wyjazdowymi.

W tym roku natomiast w europejskiej grupie 3 odbędą się jeszcze 4 mecze: 11 listopada — Albania—Łotwa, 18 listopada Irlandia Półn. — Dania, Hiszpania—Irlandia, 16 grudnia — Hiszpania—Łotwa.

Minionej środy oprócz spotkania Litwa—Łotwa w Europie odbyły się jeszcze 3 mecze eliminacyjne do piłkarskich mistrzostw świata-94. W grupie II Turcja pokonała San Marino — 4:1. W tabeli w tej grupie prowadzi Norwegia — 7 pkt na 8

możliwych. W grupie V Rosja na własnym boisku zwyciężyła Luksemburg — 2:0 i wraz z Grecją występuje w pozycji lidera, mając w dorobku komplet punktów po 2 meczach. I wreszcie w grupie VI Austria będąc gospodarzem zwyciężyła Izrael — 5:2. W tabeli prowadzi Szwecja i Bułgaria mające na swym koncie po 2 zwycięstwa.

LEGION SCHODZI Z TATAMI

Dwukrotnie mistrz olimpijski w judo, wielka indywidualność w polskim sporcie W. Legień zdecydował zakończyć swą karierę. Prócz dwóch medali olimpijskich i dorobku Legień znajduje się 8 medali zdobytych w mistrzostwach Europy, 12 z mistrzostw Polski oraz 6 z drużynowych mistrzostw Pol-

ski. W. Legień przez lat 20 związany był z klubem „Czarń” Bytom.

Wraz z nim kończy swą działalność trenerską szkoleniowiec bytomskiego klubu, mający znaczny wkład w sukcesy tego judoki — J. Wiśniewski.

MŁODZI PRZYKŁAD DAJĄ

Piłkarska reprezentacja Polski do lat 16 minionej środy w Piasecznie pokonała Walię — 1:0, awansując tym samym do przyszłorocznych finałów mistrzostw Europy juniorów, które odbędą się na Malediwach.

W ten sposób młodzi polscy piłkarze dają dobry przykład starszym kolegom, toczącemu boje w ramach eliminacji do piłkarskich mistrzostw świata-94 w europejskiej grupie II.



SOLIDNA PODSTAWA DO WZAJEMNEGO ZAUFANIA

28 bm. ostatnie trzy kurty torpedowe opłynęły w Swinoujściu. Od tej chwili na terenie Polski nie ma żadnych jednostek bojowych armii radzieckiej.

W związku z wycofaniem z Litwy ostatniej jednostki bojowej armii radzieckiej prezydent RP wydał oświadczenie, w którym czytamy m.in.: „Z wycofaniem z Litwy ostatniej jednostki bojowej armii radzieckiej, Polska przysięga, aby przeciwnieństw przeszłości. Ujawnienie prawdy zbrodni katyńskiej i wycofanie wojsk b. armii radzieckiej z Polski — to dwa doniosłe, niezaprzeczalne fakty, które łączą się ze sobą wyjątkowo. Stwarzają one solidną podstawę dla wzajemnego zaufania i dobrosąsiedzkiej współpracy”.

SPOTKANIE SZEFÓW RZĄDÓW PAŃSTW GŁÓWNY WYSZEHRADZKIEJ

28 bm. odbyło się spotkanie szefów rządów państw gromadyshradzkiej z J. Majorem J. Delorem. Zgodnie z zapowiedziami, H. Suchocka, podobnie jak przedstawiciele Węgier, Czech i Słowacji, postuluje wspólne ustalenie kalendarza przyjmowania nas do Wspólnoty (Polska chciałaby, aby nastąpiło to za mniej więcej 10 lat, oraz określenie warunków, w jakich miałyby to być możliwe. Przedstawiciele Wspólnoty Europejskiej ograniczyli się w swej deklaracji do stwierdzenia, że członkostwo w niej państw gromadyshradzkiej ma być „ostatczym celem procesu integracji”, bez podawania jakichkolwiek szczegółów, co zakresłania horyzontu czasowego. Wyz. wym. deklaracja nie zawiera wyrażonego oświadczenia, że nasze wejście do WE jest wspólnym celem obu grup państw. J. Major i J. Delor nie wykluczili, że szczyt „12 w Edynburgu” przyniesie kryteria, po których spełnieniu można mówić konkretnie o członkostwie Polski, Węgier, Czech i Słowacji we Wspólnocie J. Major, w czasie konferencji prasowej po zakończeniu spotkania, podkreślił, że w tej chwili niezmierzające jest określenie konkretnej daty integracji gromadyshradzkiej z „12”-ką. H. Suchocka postuluje, że potrzebne jest liberalizacja handlu i państwami GW i innymi szersze udostępnienie rynków zachodnich dla towarów z Polski byłoby najlepszym dowodem na wsparcia naszych reform wewnętrznych.

Wyz. wym. deklaracja nie zawiera wyrażonego oświadczenia, że nasze wejście do WE jest wspólnym celem obu grup państw. J. Major i J. Delor nie wykluczili, że szczyt „12 w Edynburgu” przyniesie kryteria, po których spełnieniu można mówić konkretnie o członkostwie Polski, Węgier, Czech i Słowacji we Wspólnocie J. Major, w czasie konferencji prasowej po zakończeniu spotkania, podkreślił, że w tej chwili niezmierzające jest określenie konkretnej daty integracji gromadyshradzkiej z „12”-ką. H. Suchocka postuluje, że potrzebne jest liberalizacja handlu i państwami GW i innymi szersze udostępnienie rynków zachodnich dla towarów z Polski byłoby najlepszym dowodem na wsparcia naszych reform wewnętrznych.

Wyz. wym. deklaracja nie zawiera wyrażonego oświadczenia, że nasze wejście do WE jest wspólnym celem obu grup państw. J. Major i J. Delor nie wykluczili, że szczyt „12 w Edynburgu” przyniesie kryteria, po których spełnieniu można mówić konkretnie o członkostwie Polski, Węgier, Czech i Słowacji we Wspólnocie J. Major, w czasie konferencji prasowej po zakończeniu spotkania, podkreślił, że w tej chwili niezmierzające jest określenie konkretnej daty integracji gromadyshradzkiej z „12”-ką. H. Suchocka postuluje, że potrzebne jest liberalizacja handlu i państwami GW i innymi szersze udostępnienie rynków zachodnich dla towarów z Polski byłoby najlepszym dowodem na wsparcia naszych reform wewnętrznych.

Wyz. wym. deklaracja nie zawiera wyrażonego oświadczenia, że nasze wejście do WE jest wspólnym celem obu grup państw. J. Major i J. Delor nie wykluczili, że szczyt „12 w Edynburgu” przyniesie kryteria, po których spełnieniu można mówić konkretnie o członkostwie Polski, Węgier, Czech i Słowacji we Wspólnocie J. Major, w czasie konferencji prasowej po zakończeniu spotkania, podkreślił, że w tej chwili niezmierzające jest określenie konkretnej daty integracji gromadyshradzkiej z „12”-ką. H. Suchocka postuluje, że potrzebne jest liberalizacja handlu i państwami GW i innymi szersze udostępnienie rynków zachodnich dla towarów z Polski byłoby najlepszym dowodem na wsparcia naszych reform wewnętrznych.

Wyz. wym. deklaracja nie zawiera wyrażonego oświadczenia, że nasze wejście do WE jest wspólnym celem obu grup państw. J. Major i J. Delor nie wykluczili, że szczyt „12 w Edynburgu” przyniesie kryteria, po których spełnieniu można mówić konkretnie o członkostwie Polski, Węgier, Czech i Słowacji we Wspólnocie J. Major, w czasie konferencji prasowej po zakończeniu spotkania, podkreślił, że w tej chwili niezmierzające jest określenie konkretnej daty integracji gromadyshradzkiej z „12”-ką. H. Suchocka postuluje, że potrzebne jest liberalizacja handlu i państwami GW i innymi szersze udostępnienie rynków zachodnich dla towarów z Polski byłoby najlepszym dowodem na wsparcia naszych reform wewnętrznych.

Wyz. wym. deklaracja nie zawiera wyrażonego oświadczenia, że nasze wejście do WE jest wspólnym celem obu grup państw. J. Major i J. Delor nie wykluczili, że szczyt „12 w Edynburgu” przyniesie kryteria, po których spełnieniu można mówić konkretnie o członkostwie Polski, Węgier, Czech i Słowacji we Wspólnocie J. Major, w czasie konferencji prasowej po zakończeniu spotkania, podkreślił, że w tej chwili niezmierzające jest określenie konkretnej daty integracji gromadyshradzkiej z „12”-ką. H. Suchocka postuluje, że potrzebne jest liberalizacja handlu i państwami GW i innymi szersze udostępnienie rynków zachodnich dla towarów z Polski byłoby najlepszym dowodem na wsparcia naszych reform wewnętrznych.

Wyz. wym. deklaracja nie zawiera wyrażonego oświadczenia, że nasze wejście do WE jest wspólnym celem obu grup państw. J. Major i J. Delor nie wykluczili, że szczyt „12 w Edynburgu” przyniesie kryteria, po których spełnieniu można mówić konkretnie o członkostwie Polski, Węgier, Czech i Słowacji we Wspólnocie J. Major, w czasie konferencji prasowej po zakończeniu spotkania, podkreślił, że w tej chwili niezmierzające jest określenie konkretnej daty integracji gromadyshradzkiej z „12”-ką. H. Suchocka postuluje, że potrzebne jest liberalizacja handlu i państwami GW i innymi szersze udostępnienie rynków zachodnich dla towarów z Polski byłoby najlepszym dowodem na wsparcia naszych reform wewnętrznych.

Wyz. wym. deklaracja nie zawiera wyrażonego oświadczenia, że nasze wejście do WE jest wspólnym celem obu grup państw. J. Major i J. Delor nie wykluczili, że szczyt „12 w Edynburgu” przyniesie kryteria, po których spełnieniu można mówić konkretnie o członkostwie Polski, Węgier, Czech i Słowacji we Wspólnocie J. Major, w czasie konferencji prasowej po zakończeniu spotkania, podkreślił, że w tej chwili niezmierzające jest określenie konkretnej daty integracji gromadyshradzkiej z „12”-ką. H. Suchocka postuluje, że potrzebne jest liberalizacja handlu i państwami GW i innymi szersze udostępnienie rynków zachodnich dla towarów z Polski byłoby najlepszym dowodem na wsparcia naszych reform wewnętrznych.

Wyz. wym. deklaracja nie zawiera wyrażonego oświadczenia, że nasze wejście do WE jest wspólnym celem obu grup państw. J. Major i J. Delor nie wykluczili, że szczyt „12 w Edynburgu” przyniesie kryteria, po których spełnieniu można mówić konkretnie o członkostwie Polski, Węgier, Czech i Słowacji we Wspólnocie J. Major, w czasie konferencji prasowej po zakończeniu spotkania, podkreślił, że w tej chwili niezmierzające jest określenie konkretnej daty integracji gromadyshradzkiej z „12”-ką. H. Suchocka postuluje, że potrzebne jest liberalizacja handlu i państwami GW i innymi szersze udostępnienie rynków zachodnich dla towarów z Polski byłoby najlepszym dowodem na wsparcia naszych reform wewnętrznych.

Wyz. wym. deklaracja nie zawiera wyrażonego oświadczenia, że nasze wejście do WE jest wspólnym celem obu grup państw. J. Major i J. Delor nie wykluczili, że szczyt „12 w Edynburgu” przyniesie kryteria, po których spełnieniu można mówić konkretnie o członkostwie Polski, Węgier, Czech i Słowacji we Wspólnocie J. Major, w czasie konferencji prasowej po zakończeniu spotkania, podkreślił, że w tej chwili niezmierzające jest określenie konkretnej daty integracji gromadyshradzkiej z „12”-ką. H. Suchocka postuluje, że potrzebne jest liberalizacja handlu i państwami GW i innymi szersze udostępnienie rynków zachodnich dla towarów z Polski byłoby najlepszym dowodem na wsparcia naszych reform wewnętrznych.

Wyz. wym. deklaracja nie zawiera wyrażonego oświadczenia, że nasze wejście do WE jest wspólnym celem obu grup państw. J. Major i J. Delor nie wykluczili, że szczyt „12 w Edynburgu” przyniesie kryteria, po których spełnieniu można mówić konkretnie o członkostwie Polski, Węgier, Czech i Słowacji we Wspólnocie J. Major, w czasie konferencji prasowej po zakończeniu spotkania, podkreślił, że w tej chwili niezmierzające jest określenie konkretnej daty integracji gromadyshradzkiej z „12”-ką. H. Suchocka postuluje, że potrzebne jest liberalizacja handlu i państwami GW i innymi szersze udostępnienie rynków zachodnich dla towarów z Polski byłoby najlepszym dowodem na wsparcia naszych reform wewnętrznych.

Wyz. wym. deklaracja nie zawiera wyrażonego oświadczenia, że nasze wejście do WE jest wspólnym celem obu grup państw. J. Major i J. Delor nie wykluczili, że szczyt „12 w Edynburgu” przyniesie kryteria, po których spełnieniu można mówić konkretnie o członkostwie Polski, Węgier, Czech i Słowacji we Wspólnocie J. Major, w czasie konferencji prasowej po zakończeniu spotkania, podkreślił, że w tej chwili niezmierzające jest określenie konkretnej daty integracji gromadyshradzkiej z „12”-ką. H. Suchocka postuluje, że potrzebne jest liberalizacja handlu i państwami GW i innymi szersze udostępnienie rynków zachodnich dla towarów z Polski byłoby najlepszym dowodem na wsparcia naszych reform wewnętrznych.

Z Kłajpedy do Wilna... po paszport

Trudno dziś ustalić nawet najbardziej docieśliwemu (dokładny) komu przeskakało to, że mieszkańcy Litwy podróżowali na stare jeszcze paszporty zagraniczne. Do stanki, kiedy absolutnie wszyscy obywatele republiki zostali „upaszportowani” — litewskimi dowodami osobistymi jest jeszcze bardzo daleko. A tymczasem rzeczywistość jest taka, że ludzie nie są w stanie często przeżyć bez handlu i komercji. Mieszkańca Litwy spotkać w słonecznej Turcji, dalekich Chinach, egzotycznej Emiratów czy też kwitnącej Emiratach — Wyszczyciel. Wyszczyciel przetrzącał ogłoszenia prasowe jednego tylko dnia, a wszystko stanie się jasne. Podróż takie planuje się na kilka miesięcy naprzód. Zapisuje się w biurze, wnosi się niezbędną sumę dolarów, wpłaca się i czeka. W wiadomości z biura, w którym dniu wyruszać. Aż tu nagle, jak grom z jasnego nieba, uchwala rząd nr 7349, z 5 października 1992 r. na mocy której były radzieckie paszporty zagraniczne z dniem 31 października br. uznaje się za nieważne. Wydziały w rejestracji od 15 października przestają wydawać wity.

Cóż mają począć ci wszyscy, którzy już zaplanowali podróże? Jak w krótkim czasie załatwić nowe dowody osobiste? W zwykłych biurach paszportowych wsak ich załatwianie w tej chwili trwa 2–3 miesiące. Cóż jak informowaliśmy, specjalnym rozporządzeniem o opłatach skarbowych, rząd zezwolił Ministerstwu Spraw Wewnętrznych wydawać w trybie przyspieszonym paszporty, za które skarbowo państwo pobiera opłatę trzy, siedem lub dziesięć tysięcy talonów w zależności od terminu. Ależ zobaczcie, w jaki sposób traktuje się tych, którzy chcą płacić! Jedyną na całą Litwę urzęd, były wileński miejski wydział wiz

i rejestracji przy ul. Kestucio 9, przyjmuje podania. Dziw bierze, że ten gmach jeszcze stoi na miejscu. Obiegają go tłumy. Kolejki, jak w najgorszych czasach po makę. Spisy osób gotowych płać po 3 tysiące sięgają 5–6 tysięcy. 29 października przyjmowani byli ci, którzy zapisali się 20 października. Ba, kolejka tych, „za dziesięć tysięcy talonów”, chcących mieć dowód w ciągu 48 godzin, wynosi 1.300 osób. Dwukrotnie dłuższa jest kolejka „za siedem tysięcy”.

— Dlaczego płać takie pieniądze muszę jeszcze mieć się od rana do wieczora w tej koszmarnie kolejce?

Na tematy dnia

— pada co i rusz retoryczne pytanie do tłumy lub dwóch młodych policjantów pilnujących porządku. Odpowiedzi nikt nie może udzielić. Wygląda, że ci, którzy chcą, a byłoby to w państwach cywilizowanych. Tyle jest teraz bezrobotnych ludzi z wyższym wykształceniem, być może Główny Urząd Paszportowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych RL zatrudni je czasowo, by pomogli załatwić wszystkich interesantów. Muszą wszak być obsłużeni, bo już w filiach banku popłynęli po 10, 7 czy 3 tys. talonów, już mają zdjęcia i wypełnione podania. Nie wiedzą tylko, kiedy dojdzie ich kolejka... Tymczasem każdego dnia o dziewiątej rano chodzą na „pierieklizki”.

— Ej, kto jest w kolejce za trzy tysiące, przejdźcie na prawo, a kto za dziesięć, stawajcie po lewej. Będzie ap...
Jadwiga PODMOSTKO,
(numer 4 999 w kolejce za trzy tysiące talonów)

— Nie wiem, czy doszła, bo cztery pracownicy doprawdy niewiele mogą przyjąć osób, a chętnych wciąż przybywa.

...Nieraz zastanawiamy się nad tym, dlaczego nas nie lu-

bia w Europie, na Zachodzie? Dlaczego nazywają „postkomunistami”, „ciemniakami ze Wschodu”, „nieudolnymi marudami”. Wszyscy — czy to z Litwy, czy z Łotwy, czy Rosji, czy z Estonii, czy z Białorusi.

Ale czyż nie świadczą to wszystko o czym wyżej napisałem, że takim jesteśmy? Do niczego nie umiemy się zabrać jak należy, wszystko biurokratyzujemy, utrudniamy, formalizujemy. Kto mi wytłumaczy, dlaczego w Kłajpedzie, Kownie, Poniewieżu, czy najmniejszych miasteczkach, gdzie jest gmina i posterunek policji, nie można wydawać tych paszportów? Dlaczego chcemy wyciągnąć u ludzi pieniądze (i to niemałe), ale tym ludziom wcale nie chcemy ułatwić życia? Dlaczego nie można w każdym biurze paszportowym posiadać urzędniczkę, by obsługiwała tych, placących tysiące poza kolejką? „Klient nasz pan”, „Kto płaci, ten zada” — hasła te wciąż są dalekie i niezrozumiałe dla nas. To, co się dzieje obecnie w Wilnie pod gmachem przy Kestucio 9, byłoby nie do pomieszenia w państwach cywilizowanych. Tyle jest teraz bezrobotnych ludzi z wyższym wykształceniem, być może Główny Urząd Paszportowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych RL zatrudni je czasowo, by pomogli załatwić wszystkich interesantów. Muszą wszak być obsłużeni, bo już w filiach banku popłynęli po 10, 7 czy 3 tys. talonów, już mają zdjęcia i wypełnione podania. Nie wiedzą tylko, kiedy dojdzie ich kolejka... Tymczasem każdego dnia o dziewiątej rano chodzą na „pierieklizki”.

— Ej, kto jest w kolejce za trzy tysiące, przejdźcie na prawo, a kto za dziesięć, stawajcie po lewej. Będzie ap...

Jadwiga PODMOSTKO,
(numer 4 999 w kolejce za trzy tysiące talonów)

15 LISTOPADA — POWTÓRNE GŁOSOWANIE W WYBORACH DO SEJMU RL

Popierają kandydaturę Medarda Czobota

Wśród posłów na Sejm powinni się znaleźć ludzie mający dar kunsztownych polityków, ludzie aktywni, gotowi do wielkiego wysiłku intelektualnego.

Stowarzyszenie Naukowców Polaków Litwy nie będąc organizacją polityczną, nie wysuwa swoich kandydatów do mandatów poselskich, ale pragnie, aby w Sejmie zajęły miejsca osoby jak najbardziej godne.

Lekarz, doktor medycyny Medard Czobot, należy do grona osób, które założyły Stowarzyszenie Naukowców, jest członkiem Rady Założycielskiej i Senatu Uniwersytetu Polskiego w Wilnie. Przedstawił on i poparł w Radzie Najwyższej RL kandydata z ramienia SNPL do Rady Naukowej Litwy, więc wspólnie z ludnością polską na Litwie może być kontent, że mamy w tym najwyższym forum naukowym Litwy swojego przedstawiciela. Jest znany z upowszechniania wiedzy medycznej w języku polskim.

Pan Medard Czobot jest wolny od uprzedzeń etnicznych, udzielił daleko idącego wsparcia dążeniom niepodległościowym Litwy, nawet ryzykując być niezrozumianym.

Zyczymy kandydatowi na posła do Sejmu RL pomyślnych kroków na drodze polityki profesjonalnej. Wybory mogą być pewni, że głosować będą na kandydata wartościowego.

Stowarzyszenie Naukowców Polaków Litwy

Polacy szycząc się do wyborów do Sejmu musieli stawić na takich radokach, którzy mają największe szanse być wybranymi do Sejmu Litwy. Stawiać na ludzi wartościowych, trzon polskiej inteligencji Wilna i Wileńszczyzny.

Zdobycia też po raz drugi zaufania wszystkich wyborców ludzi różnych narodowości — Litwinów, Polaków, Białorusinów i in. zyczymy też szanownemu doktorowi medycyny, panu Medardowi Czobotowi. Naukowiec, lekarz-praktyk podczas wielu lat pracy w klinice, działalności naukowej i profilaktycznej, doskonale poznał stan służby zdrowia Wileńszczyzny i republiki, stan zdrowoty ludzi. Właśnie to jego doświadczenie na pewno się przyda w pracy Sejmu.

Jako katolik, członek Chrześcijańsko-Demokratycznej Partii Litwy, pan Czobot uczynił piękny gest wraz ze swą rodziną, przekazując przechowywany przez wiele dziesięcioleci święty obraz kościołowi pw. Wszystkich Świętych w Wilnie.

Dziś do nowego Sejmu mają szansę trafić ci Polacy, którzy orientują się w sprawach swojej diaspory, są ludźmi kompetentnymi. Nie bez znaczenia jest też obecnie to, czy biegłe władają językiem polskim i litewskim, potrafia się wysłowić. Mają to być ludzie wolni od naciągalskich z poprzecznych lab. Na takich właśnie kandydatów będą głosować rozsądni wyborcy.

Fundacja Kultury Polskiej
na Litwie im. J. Montwilli

Przed zbliżającymi się wyborami do Sejmu RL, Katolickie Stowarzyszenie pragnie wyrazić poparcie swe dla Medarda Czobota — kandydata na posła do Sejmu w Stowarzyszeniu Okręgu Wyborczym nr 1. Spodziewamy się, że w dniu wyborów wszyscy — katolicy i chrześcijanie oddadzą swój głos za tego kandydata.

Stowarzyszenie Katolickie
Polaków na Litwie

(Zam. 1238)

Własność powinna być chroniona

Przedwczoraj w budynku Związku Dziennikarzy Litwy odbyła się konferencja prasowa dziennikarzy z przewodniczącymi i przedstawicielami Rady Fundacji Ochrony Własności Gienadijem Konoplowem i Aivydą Stasaitisem.

Na wstępie Arvydas Stasaitis powiedział, że podstawowym celem ich Fundacji jest ochrona praw własności. Wiele o tym już mówiono i pisano, jednak wszystkie dotychczasowe apele przedsiębiorców i biznesmenów pozostały bez echa. Nowo uchwalone Konstytucja również nie chroni praw własności. Władze i rząd republiki swoimi ustawami, uchwałami i nieodpowiedzialnymi czynami po prostu zmniejszają ładki interesu do własności podziemnej.

Przewodniczący Fundacji Gienadij Konoplow powiedział, że przeciwko niemu prowadzi się całą kampanię. Oskarża się go o niebywałe

rzeczy, podsłuchuje rozmowy telefoniczne, śledzi każdy jego krok. Ostatnio w domu Konoplowa dokonano rewizji co było wyraźnym naruszeniem praw człowieka. Trudnią się tym, zdemontowali Konoplowa podziemne organy KGB.

Uczestnicy konferencji wyrazili zdanie, że wejście Litwy do Wspólnoty cywilizowanego świata utknęło dlatego, iż obecna Rada Najwyższa próbowała utworzyć rynek środków urzędniczych, całkowicie ignorując własność. Tymczasem wiadomo, że nie sztuczne przepisy, lecz tylko własność tworzy stosunki rynkowe.

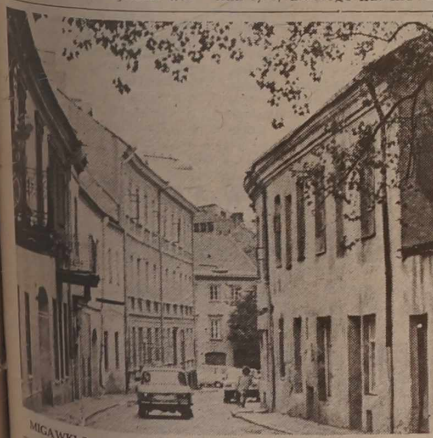
W związku z tym Fundacja Ochrony Własności zwróciła się z odczuwaniem do RN, by wykorzystując swoją ostatnią szansę na nadzwyczajnym posiedzeniu zalegalizowała własność, czyli prawo jednostki do posiadania, prowadzenia i użytkowania nabytego legalnie majątku. Odcz-

wa deklaruje, że nikt w żadnym celu nie ma prawa dysponować, użytkować, lub w jakikolwiek inny sposób przywłaszczać owoców działalności innego człowieka bez jego zezwolenia. Przestępstwem jest naruszenie własności jednostki, korzystanie nie ze swego mienia, zarządzania cudzym mieniem.

Zebrani przedsiębiorcy i biznesmeni powiedzieli dziennikarzom, że mogliby da Litwę zakupić wiele potrzebnych rzeczy, (nawet ropę) i to w nieograniczonych ilościach, jednak nie chcą ryzykować, gdyż państwo prócz ogromnych podatków, wszelkiego rodzaju zarzutów kryminalnych potrafi także dokonać konfiskaty mienia i towaru. Takie przypadki są już znane.

Biznesmeni Litwy zdecydowanie krocza drogą do kapitalizmu, tymczasem nasze władze, z jednej strony, pragną niby się odnieść od socjalizmu, ale i kapitalizm się boją. Niestety, złoty środek nie zawsze jest najlepszym wyjściem, a w danym przypadku trzeciej drogi rzeczywiście nie ma.

Julitta TRYK



MŁODY FERMER. Ulica Subocz.

Fot. W. Charlin

MŁODY FERMER — NA SZKOLENIE

Fundacja Rozwoju Gospodarki i Kultury kompletuje grupe na szkolenie rolnicze do Polski.

Chcą się zgłaszać: Wilno, ul. Gerosos 11/115 1a, tel. 227 527, fax 749-587.

Wszystkich Świętych – Dzień Zaduszny Świątła pamięci

Jutro – Wszystkich Świętych, 2 listopada – Dzień Zaduszny. Są to dni tych, którzy od nas odeszli na zawsze, ale pozostali w naszych sercach i wspomnieniach. Serdecznego żalu, że nie ma ich już razem z nami. Zapaliny światła pamięci na ich mogiłach, na mogiłach naszych najbliższych – ojców, matek, braci, przyjaciół. W jarzącym świetle zniczy, świeczek zawarta jest i pamięć, i serdeczna wdzięczność za to kim byli dla nas, co dla nas zrobili, co nam przekazali. Towarzyszyć temu będą nasze modlitwy za dusze zmarłych.

Nasza stała Czytelniczka Bronisława Pawluc z Petersburga swoją więź z najbliższymi, których nie ma już wśród żywych, utrwała w wierszach poświęconych ich pamięci. Oto fragmenty tych wierszy:

Już nie powiem Tobie, Mammo, słowo święte,
Już nie dotkną usta Twojej ciepłej ręki.
Twoego domu wejście na wieki zamknęte!
I skończone wszelkie Twoje życia meki.
Może Tobie lepiej tam, na tamtych świącie –
Ale Ci nieobecne być boleści dźwięki.
Tu przede mną tylko ląz zroszone kwiecie,
Tylko krzyże, krzyże – wiecznej życia meki.

Ojczel! Gdzie dziś Twoje dzieci?
Na głos mój zostają nieme,

Bowiem rozsiadane po świecie
Spożyły gdzieś w cudzej ziemi.
Na szlaku życia, w gonitwie
Niełatwą była nam droga.
Ja dzisiaj tylko w modlitwie
Wznoszę swą prośbę do Boga:
Światłość wieczysta niech świeci
Dla Ciebie, Ojczel, nasz miły.
A duch mój rodzinny leci
I kłęka u Twojej mogiły.

Twoja mogiła katuszki groby
I Tobie, Bracie, wieczny znicz świeci.
By pamięć uświęcić godnie.
A ponad krzyżem cicho las szumi,
Wieniec żałobny na ścianie.
Czasem płacz wielki głos modłów tłum –
Wieczny tu smutek zostanie.

W tych dniach wspominamy naszych Rodaków, którzy polegli za wolność i niepodległość Ojczyzny, zostali pomordowani przez oprawców. Składamy hołd ich pamięci, utrwalamy ją, pragniemy ocalić od zapomnienia imiona znanych i nieznanych bohaterów, ustalić ich nazwiska, losy, miejsca wiecznego spoczynku, na których powinni stanąć krzyże i pomniki.



Wrzesień 1939

W śródmieściu Warszawy ma stać Pomnik Poległym i Pomordowanym na Wschodzie, upamiętniający dzieje obywateli Rzeczypospolitej Polskiej – ofiar agresji sowieckiej z 17 września 1939 r. W celu gromadzenia funduszy oraz innych środków w Polsce i za granicą przeznaczonych na budowę pomnika została powołana specjalna Fundacja. Po naszym numerze jej konta złotowego i dewizowego: Fundacja Poległych i Pomordowanych na Wschodzie, Wydział Finansów JW 2529, NBP Okr. Oddz. Warszawa 1052-3287-130-1.

26 września 1939 r. w pobliżu wsi Mokranoy koło Kobrynia na Polesiu żołnierze sowieccy zarzadzali ponad 30 oficerów i podoficerów Flotylli Rzecznej



Marynarki Wojennej w Pińsku. Przy drodze prowadzącej z Brześcia na Kowel i Kijów, na skraju wsi Mokranoy gdzie zostali oni rozstrzelani, stanął pomnik. Wzniesiony został rekena robotników „Energozpuł” z Kobrynia na zlecenie Stanicy Ochrony Zabytków (prezes Stanisław Karolukiewicz).

Do tej pory nie udało się zastawić pełnej listy pomordowanych. Na wiele pytań dotyczących zbrodni w Mokranach nadal brak odpowiedzi. Ostatnia nadzieja w żyjących, którzy mogą dopisać tej ostatni rozdział, uzupełnić listę ofiar.

AK

W Zasykach na Wołyniu odbyły się uroczystości poświęcenia odnowionego cmentarza 27 Wołyńskiej Dywizji Armii Krajowej. Staraniem Śródmiejskiego Żołnierza 27 WD AK w Polsce oraz przy wielkim zaangażowaniu władz Ukrainy został odbudowany cmentarz, na którym spoczywa ponad 100 żołnierzy tej Dywizji i kilkuset cywilów zmarłych przed wojną i zamordowanych w latach 1943–1944.

W oszmiańskim kościele św. Michała Archanioła i poświęconej tablicy pamiątkowej ku czci mieszkańców, żołnierzy AK Ziemi Oszmiańskiej, którzy walczyli pod dowództwem mjr artylerii inż. Czesława Debińskiego „Jaremy” zszedł Inspektoratu „F”, dowódca 3 Zgrupowania AK.

Tablica została ufundowana

przez żołnierzy AK Oszmiańskiej 8 Brygady i ich rodzin w Polsce. Miszę św. celebrował i tablicę poświęcił Marian Margusz, ksiądz parafii Ślesin w woj. kołomyjskim, ur. w pow. oszmiańskim. Napis na tablicy głosi: „W hołdzie żołnierzom 8 Brygady „Tur” Armii Krajowej 3 Zgrupowania „Jaremy” poległym, pomordowanym, zaginionym i zmarłym w więzieniach, łagrach i obozach oraz mieszkańcom Ziemi Oszmiańskiej, którzy walczyli z okupantem hitlerowskim i stalnowskim totalitaryzmem o niepodległość Ojczyzny. Żołnierze Oszmiańskiej 8 Brygady „Tur” AK i Rodziny w Polsce”.

Poszukiwania

W lipcu 1944 r. podczas operacji wileńskiej AK „Ostra Brama”, mającej na celu wyzwolenie Wilna, walki toczyły się również w rejonie wsi Góry koło Kolonii Wileńskiej. Kilku poległych akowców pogrzebano w Górach. Ślady po ich grobach nie zachowały się. Potrzebna jest pomoc w ustaleniu ich nazwisk i miejsc pochówku.

W sierpniu 1944 r. podczas żniw we wsi Skojdziszki w rejonie wileńskim w zbożu znaleziono zwłoki akowca poległego w lipcu tegoż roku. Tam też został pochowany. W latach 60 staraniem mieszkańca Skojdziszek Stanisława Zawarcnika stanął na mogile pomnik ku pamięci „Władka” z napisem „1944 Lipiec”.

Na zdjęciu, które znaleziono przy poległym, udało się odczytać: „Na pamięć Władku...”. Jego nazwisko do dziś nie zostało ustalone. Być może ktokolwiek je zna. Prosimy o odzew.

Przed laty, gdy dzieje Armii Krajowej były tematem tabu, wśród starych wilmian krążyła wieść, że w okolicy Gór Sapieżyńskich na Antokolu w Wilnie pochowani są akowcy. Ich groby by znikły z powierzchni ziemi. Mówiono także o grabieżu tutaj więźniów. Przypuszcza się, że mogły to być m.in. ofiary łapanek NKWD, zmarłe w przededniu wywózki w więzieniu na Łukiszkach oraz w innych miejscach uwięzienia i przesłuchiwań. Zwracamy się do naszych Czytelników z prośbą o pomoc w wyjaśnieniu tej sprawy.

W Puszczy Rudnickiej (8 km za Rudnikami) stanął krzyż z tablicą pamiątkową na mogile 25 poległych akowców z oddziału Cz. Sienkiewicza „Komara”. Zginęli w walce z NKWD 6 stycznia 1945 r. Przez wiele lat ta zbiorowa mogiła opiekował się Witold Aladawicz. Dotychczas nie udało się ustalić nazwisk wszystkich poległych. Kto je zna, prosimy o wiadomość.

W lutym 1945 r. w Krzyżelewsku zginęło Mikułszek (Białoruś) NKWD zamordowało 3 osoby, wśród nich Sienkiewicza, który prawdopodobnie był akowcem. Po miesiącu ich ciała znaleziono w stodole Apelana. Były bez głów. Czaszki odnaleziono w 1960 r. Ofiary mordu zostały

ty pochowane na cmentarzu w Krzyżelewsku. Możliwe, że w tym miejscu znajdują się nazwiska zamordowanych.

Na początku lipca 1944 r. w pa akowców, prawdopodobnie 11 Brygady „Szczerbca”, przed nasadką na samochody niemieckie zatrzymała się na odczynku w folwarku Parafinowo, 2 km od Rudomina. Nie zostali w czasie budowania i z opóźnieniem znaleziono kolumie samochodowe. Podczas walki zginęło 3 akowców. Zostali pochowani w polu naprzeciwko folwarku Parafinowo. Ongiś stał tutaj krzyż. Groby poległych zostały zrównane z ziemią. Nazwiska poległych również są niezbrane.

W styczniu 1945 r. w okolicy koło Małych Solecznik w walce z NKWD zginęli akowcy Paweł Falkiewicz „Ogień”, NN „Jędrzej” i ich towarzysze broni, których nazwisk dotychczas nie udało się ustalić. Wszyscy polegli zostali spaleni przez oprawców w jednym z domów tej wsi. Spłonął dom, a także jego właściciel. Ilu w ogóle akowców zginęło, nie wiadomo.

Spodziewamy się, że z pomocą naszych Czytelników uzupełnimy te karty dziejów AK.

Jerzy SURWIŁO

NA ZDJĘCIACH: poświęconej tablicy pamiątkowej w kościele w Oszmianie; mogiła jednego z polskich żołnierzy na Cmentarzu Wojskowym na Antokolu.

Zdjęcia Jana Lewickiego i Walerego Charłaj

MINISTER OCHRONY KRAJU ZAKOŃCZYŁ WIZYTĘ W NATO

Misja Republiki Litewskiej przy Wspólnocie Europejskiej komunikuje, że 29 października minister obrony kraju Republiki Litewskiej Audrius Butkevicius zakończył wizytę roboczą w brukselskiej siedzibie Organizacji Paktu Północnoatlantyckiego.

Minister A. Butkevicius spotkał się z sekretarzem generalnym NATO Manfredem Woernerem i jego zastępcami, ambasadorami państw NATO. Przywódcy

cy NATO i ambasadorowie państw członkowskich NATO interesowali się wynikami wyborów do Sejmu i ewentualnym ich wpływem na przyszłą politykę zagraniczną Litwy. A. Butkevicius powiedział, że ukierunkowanie polityki zagranicznej Litwy nie uległo zmianie, będąc utrzymywane dobre stosunki z państwami NATO, strukturami politycznymi i wojskowymi NATO. Litwa nadal będzie się integrować z Europą Zachodnią

i NATO. A. Butkevicius podkreślił, że Litwa jest zainteresowana aktywnym udziałem w przedsięwzięciach organizowanych przez Radę Współpracy Północnoatlantyckiej, rozpoczęciem rozszerzenia konkretnej współpracy wojskowej. Jedną z ewentualnych form działalności na przyszłość jest posiadanie na Litwie jednostek pokojowych, uczestniczenie we wspólnych akcjach utrzymania pokoju.

(ELTA)

Następny dzień generał-pułkownik i oficerowie wysokiej rangi spędzili w 7 dywizji desantowej, stacjonującej w Kownie oraz 242 ośrodku szkoleniowym w Czaiach w rejonie jankowskim.

B. Gromow przybył do stacjonujących na Litwie jednostek wojsk rosyjskich z zezwolenia Ministerstwa Obrony Kraju Republiki Litewskiej. Nie przewidziano jego spotkania z kierownictwem MOK. (ELTA)

WOJAZ GENERALÓW ROSYJSKICH PO PANSTWACH BALTICKICH

Wiceminister obrony Rosji generał-pułkownik B. Gromow rozpoczął podróż inspekcyjną do Północno-Zachodniej Grupy Wojsk od jej jednostek stacjonujących na Litwie. Zakomunikowano oficjalnie, że celem B. Gromowa na Litwie, Łotwie i w Estonii jest zapoznanie się z sytuacją wojsk i sprzyjaniem harmonogramów ich wyco-

fania z państw baltickich. 26 października B. Gromow w towarzystwie przybył wraz z nim grupy generałów i admirałów wizytował 3 dywizję ochrony wybrzeża w Klaipėdzie. Kilka jednostek tej dywizji jeszcze w końcu lata opuściło Litwę, jednakże, jak się wydaje, wycofywanie innych formacji zostało ostatnio wstrzymane.

Owoce i warzywa dla mieszkańców rejonu Litwy

Według obliczeń Litewskiego Związku Spożyców tegorocznej zbiórki mieszkancy Litwy będą potrzebowali 11 tysięcy ton ziemniaków, 7,3 tys. ton innych warzyw oraz 13 tys. ton owoców i jagód. Jak powiedział korespondentowi ELTA kierownik oddziału skupu Litewskiego Związku Spożyców Jurgis Zuozas, rejonowe spółdzielnie skupu nabyły tej produkcji o połowę mniej, niż w roku ubiegłym. Jednak i spożywa się jej mniej. Obecnie za 433 milionów talonów państwowego kredytu ulgowego zakupiono 9,3 tys. ton ziemniaków, czyli 83 proc. przewidzianej ilości, 6,3 tys. ton innych warzyw, czyli 85 proc., owoców – 11,2 tys. ton, czyli 86 proc. wobec przewidzianej ilości. Dotychczas zapatrzyły się w warzywa i owoce rejonu kiejdański, plungiański, sztyucki, Gornaj, mają się sprawy w rejonach jankowskim, malackim, akodakim i szylskim. Ziemniaków, kapusty, buraków nabyto dostatecznie, natomiast marchwi do chrupki i obecnej kupiono tylko 500 ton. Cebule i czosnek, których także brakuje, kupimy w Olsztynie. Odrębny problem – bika zimowa. W roku ubiegłym nie było ich wcale ani w wyspecjalizowanych spółkach, ani u rolników Litwy. Ponad 300 – 500 ton przywiezie z Niemcy. Obecnie naszym najważniejszym zadaniem – odpowiednio przechować owoce i warzywa i zatroszczyć się, by ani owoce, ani wosna w sklepach Litewskiego Związku Spożyców i w przedsiębiorstwach zwiniętych z jego produkcji nie zabrakło.

2. Wileńskie Środy Literackie i — „Dziady”...

Wileńskie Młodzieżowe Studium Teatralne w latach trzydziestych. To właśnie, które statutowało w przedwojennych słynnych wileńskich „Dziadach” (wystawionych w Teatrze na Pohulankach). Co to był za zespół, na jakiej bazie powstał?

Kontynuujemy wypowiedzi na ten temat Ireny i Tadeusza Byrskich zanotowanych w roku 1986 przez warszawskiego krytyka teatralnego Macieja NOWAKA.

Irena Byrska:
— Pierwszą pracę ze studium zrobili dla radia. Na próby zbieraliśmy się gdzieś w teatrze. Ale mnie to nie odpowiadało. Brak było atmosfery. Pętałyśmy się po kątach, to tu, to tam. Nie było skupienia. I wtedy studium zainteresował się Hulewicz. Zaproszono nam lokalną klastro pobozylanskim. W tym samym miejscu, gdzie Środy się odbywały.

Tadeusz Byrski:
— To się akurat zeszło ze zmianą w tym budynku. Związkiem literatów, który dotąd był jedynym jego użytkownikiem, przetrzymując część pomieszczeń wileńskie powstałe Radzie Wileńskich Zrzeszeń Artystycznych — Erwuzie. I Hulewicz szukał trzech, żeby te Erwuzę czymś wypełnić.

Irena Byrska:
— Poprzedziła Aleksandra Szewskiego nawigacją i kontakt z grupą z pocztą, tej młodości takiej...

Tadeusz Byrski:
— Tak, przed Aleksandra.

Irena Byrska:
— To był brat Tadeusza Szewskiego, tego młodości, który przebywał na stypendium u Nadi Boulanger w Paryżu.

Tadeusz Byrski:
— A Aleksander pracował na

poczcie, był kierownikiem jakieś gościnie.

Irena Byrska:
— Wśród młodych urzędników wyczuwał potrzebę takiego skupienia się w sprawach artystycznych. Urządzali sobie jakieś amatorskie spotkania recytatorskie. I on im wobec tego zaproponował, żeby zgłosili się do naszego studia.

Tadeusz Byrski:
— Oni stanowili jakieś trzy czwarte całego studium. Zmierzali wszystkich.

Irena Byrska:
— Ja nawet fotografie mam, na której wszyscy są. Przysłał mi ktoś. Cała grupa jest sfotografowana. Takie familijne zdjęcie. Zebrało się pewnie ze dwadzieścia osób.

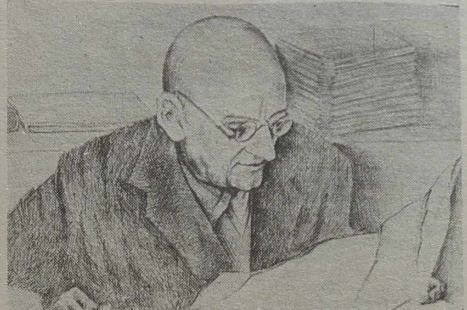
Mając pokójko do ćwiczeń, wykładów i występów w Erwuzie mogliśmy rozpocząć prawdziwą pracę. Wymyśliłam sobie, żeby wypracować styl zespołu po próbach ćwiczenia stylów teatru, innej różnych epok. I dopiero po paru latach takich ćwiczeń zostało coś ze swego czasu. Nie po to, żeby naśladować dawne, ale żeby zaistniała ciągłość rozwoju. W Wilnie cofaliśmy się do średniowiecza, bo akurat tak się złożyło, że kolega męża i przyjaciel, który studiował w Austrii, wygrzebał skądś miste-

rium tak zwane „Trewirskie”, pochodzące z lat sześćdziesiątych XV wieku. Przetłumaczył je do średniowiecznej niemieckiej na polski. Ale dosłownie, filologicznie. I dał nam ten materiał. My zaś w studium, oczywiście poza ćwiczeniami z rytmiki, mówienia wiersza i innych, wzięliśmy to misterium na warsztat. Z tym, że na podstawie dostępnych tekstów staropolskich uczniowie przepracowali pierwotne tłumaczenia. Profesor Srebrny i profesor Kridl bardzo nas za ten przekład pochwalili.

Tadeusz Byrski:
— Głównie to robili Jawisz-kówna i Mrongowius. Najwięcej pracowali.

Irena Byrska:
— Zaczęliśmy poznawać średniowieczne katedry w Reims, Chartres, Paryżu, ustawienia gruprzeźbiarskich, ubrania. I zastanawialiśmy się jaką wyciągnąć z tego korzyść dla teatru. Po tem w ten sposób pracowaliśmy też nad „Komedią rybałtowską”. Chodziliśmy z księdzem Piotrem Siedziwskim, historykiem sztuki, po rozmaitych zabytkach, żeby zrozumieć epokę. Taki na przykład kościół Piotra i Pawła na Antokolu, to przecież była szkoła gestu. Od wyśkości na wyciągnięcie ręki, aż po samo skłębienie, to jeden wielki dramat się rozgrywał. Postacie stojące. W ruchu. Feeria. I oni to wszystko niemal na pamięć umieli.

Uczniowie mieli swoje ćwiczebne ubrania, które były z takiego zgrzebnego, szarego sa-



modziału. Trochę to było wzorowane na ludowych ubraniach wileńskich. Ale nie żadna etnografia, tylko wygodne do ćwiczenia, do ruchu stroje. I teraz chodziło o to, żeby przy pomocy drobnych a bardzo wyrazistych szczegółów, zrobić scenografię. Pomysł wynikał z naszych ćwiczeń, z rozmów z profesorami. Tu rzeczywiście bardzo nam pomógł Jerzy Orda, który siedział w tych rzecach. Historyk kultury o kapitalnej inteligencji, z wyobraźnią można powiedzieć i malarza, i muzyka, i scenografa. Oni zawsze mieli do czynienia z ludźmi, najwyższej klasy. Książę Piotr Siedziwski, Jerzy Orda, profesor Srebrny, profesor Kridl, Józef Małiński robił z moimi uczniami interpretację nowych wierszy — Przybosa, Jalu Kurka, Marinetti, Brunona Jasieńskiego. Czasami wpadał Czesław Miłosz. Limanowski. No, w ogóle nie było w elicie intelektualnej Wilna osoby, która by nie współpracowała ze studium.

Tadeusz Byrski:
— To był nawet pewien snobizm — mieć zajęcia w studium.

Irena Byrska:
— No, a potem było tragicznie. Po prostu wszystko zniszczono.

Tadeusz Byrski:
— Po wyjeździe Hulewicza.

Irena Byrska:
— Powiedzieli, że psuje się podłoga...

Tadeusz Byrski:
— To był przecież wybieg. To Łopalewski z profesorem Górskim taki zarzut postavili. Oni czekali na to. Takie wileńskie rozróby.

Irena Byrska:
— I ze smutkiem trzeba powiedzieć, że ci ludzie, którzy winni byli okazać i okazywali zresztą w czasie pracy studium duże zainteresowanie, ostatecznie doszli do wniosku, że re-

czywiście za dużo zamętu z tą szkołą. Przestała istnieć.

Tyle — Irena i Tadeusz Byrscy o Wileńskim Młodzieżowym Studium Teatralnym w latach trzydziestych.

Dziś... Dziś także mamy Wileńskie Teatralne Studio Młodzieżowe (Polski Zespół Teatralny przy Klubie Pracowników Medycyny), działające już ponad 30 lat, które w swoim dorobku twórczym ma także — Mickiewiczowskie „Dziady” (zagrane pt. „Proces sądowy”, premiera 23 grudnia 1989 r.).

Zanim jednak o nim przypominamy naszym Czytelnikom (albo nie zorientowanych) w jego istnieniu zorientujemy w najbliższym czasie, pragniemy też jeszcze przypomnieć jeden ważny szczegół związany z zagranicą „Dziadów” w Wilnie, w warunkach społeczno-politycznych nieco innych, bo — w roku 1913. Tam — także była grupa młodzieżowa, wspaniała, desperacka — zespół „Wyzwolenie”, z której to grupy młodziutki aktor-amator grający Gustawa — Konrada został później słynnym polskim aktorem.

Ale o tym — w następnym odcinku.

Dziś natomiast informujemy, że 2 listopada br. o 17.30 odbędzie się uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej na wileńskich murach pobozylanskich ku czci wileńskiego tam Wilez-

Opracowała A. R.
NA ZDJĘCIU: chodząca legenda naszego miasta — „historyk kultury o kapitalnej inteligencji, z wyobraźnią i malarza, i muzyka, i scenografa” Jerzy Orda na rysunku wykonanym przez współczesnego rysownika (rysunek udojęstwowany nam przez wileńską J. Kozicę — dziękujemy).

Repr. W. Charlin

„Dla Grzesia, który wesoło bawi się”

NA MARGINESIE GOŚCINNYCH WYSTĘPÓW TEATRU

OCHOTY Z WARSZAWY

W ubiegły piątek, 23 października br. w Wileńskim Rysunkowym Teatrze Dramatycznym (w dawnej „Reducie”) Teatr Ochoły z Warszawy pokazał „Zapiski więźnia” Stefana Karłowicza. Wyszyskiego (w adaptacji i reżyserii Jana Machulskiego) (onże odtwórca głównej roli — Kardynał).

W przedstawieniu ponadto wystąpili: Piotr Siejka („Opiekun”), Marek Bielecki („Opiekun”), Ernestyna Winnicka (Siostra Wiktoria), Tomasz Mędrzak (ksiądz więzień), Wiesław Machulski (Przedstawiciel władzy). Scenografia — Andrzej Pagowski, muzyka — Andrzej Zarycki.

Wcześniej przedstawienie było pokazane w Mejszagole i Solecznikach.

Występy gościnne Teatru Ochoły z Warszawy zorganizowała Wapnina Polska we współpracy z ZPL.

Nie wiem, jaka reakcja widzów na „Zapiski” była w Mejszagole i w Solecznikach. Bo w Wilnie...

„W Wilnie „magiczna siła sztuki” miewa czasem swoje „magiczne” oddziaływanie. Zwłaszcza na widowni Wileńskiego Rysunkowego Teatru Dramatycznego. Parę lat temu po spektaklu „Mistrz i Malgorzata” Bulhakowa w reżyserii Romana Witkiewicza (spektakl był kompletnym niewypałem) któryś z widzów pod sugestią w oddziaływanie „sztuki” rzucił się do ratowania tak aktorowi grają-

cemu Jeszue. Teraz, w przypadku Teatru Ochoły z Warszawy było trochę inaczej, ale nie mniej zabawnie (przepraszam, rozróżniając). Ten ktoś nie był na spektaklu — może sobie tę scenę wyobrazić:

„Kardynał (aktor Jan Machulski) mówi przy swoim więziennym Joze. Modli się na progu i patrzy na to w milczeniu. Obecnie na widowni panu Grzegorzowi taka reakcja publiczności wydała się niewybaczalną obrazą Opatrzności. „Polacy — wstać! — modlitwa i dzieło!” — rzucił hasło pan Grzesz (niewątpliwie — gorliwy Polak-katolik). Lewica (czyli część widowni po lewej stronie) na to komendę zrywa się na równe nogi, natomiast prawica (widowie po prawej) trwa wciąż nieruchomo i ma jeszcze beczelność poprawić polszczyznę pana Grzesia: modlitwa nie idzie, bo nóg nie ma, ale — trwa... (Tak to bywa — z lewicą i prawicą nigdy nie wiadomo).

Dalej — nie jest już trudno przewidzieć, jakie następne hasło zaprawiony w hasłowaniu na zgromadzeniach w miasteczku-wybiegach podwileńskich niestrudzonego wodził — pan Grzesz na widowni w „Reducie” rzucił: będzie to „Marsz, marsz, Polonio, marsz dzielny narodził”.

„Ale „narod”, czyli lewica (ci co po lewej na widowni) już nie stoi na baczność, znowu —

siedzi i słucha. Pan Grzesz opuszcza widownię. Spektakl trwa, do finału jeszcze daleko, wprawdzie z głosników już było słychać ujadanie psa, a później słowicie trele, ale towarzyszy Zenon Kliszko jeszcze na scenie się nie pojawił. Pan Grzesz się zdenerwował i poszedł sobie? — pytam sąsiada po prawej. A nie, styżę w odpowiedzi, chyba poszedł posiusiać. Aha — kiwam ze ztuzumieniem głową.

Rzeczywiście — pan Grzesz niebawem wraca na widownię, na scenie — pojawia się Zenon Kliszko. Skoro towarzyszy Kliszko — to już „Marsz, marsz, narodzie...” jakoś nie wypada. — Reasumując — publicystyka w teatrze zdaje jednak egzamin. A nawet czasem serca pomsuza. Grzegorz przykłada — czule serce — pana Grzesia m.in. akto-za umiłowania do malolulek, bo w czasach „pieriestrojki” pan Grzesz serdecznie grał ponoc No-worocznych Dziadków Mrozwów, w latach ostatnich Bożonarodzeniowych Świętych Mikolajków, a tegoroczna zima — pan Grzesz znowu grać będzie chyba Noworocznych Dziadków Zadzumionych (przepraszam — Zaszronionych).

Pan Grzesz jako aktor i wodził zgromadzonych ludowych również tym razem świetnie się spisał na widowni w Rusdramie. W pięć godzin później radio „Znad Wilni” nadało ostatnią w swoim programie (z 23 na 24 października br.) piosenkę pt. „Dla Grzesia który wesoło bawi się”.

To tyle — zamiast recenzji.

I — jako suplement. Ciiekawa jestem czy Wspólnota Polska wpadnie kiedyś na pomysł, żeby wysłać do teatralnego Wilna takie teatry, jak Cricot-2 z Krakowa albo Teatr Studio z Warszawy, albo — Stary Teatr z tegoż Krakowa.

Alwida ROLSKA

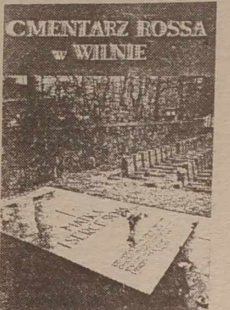
NA ZDJĘCIU: Teatr Ochoły w Warszawie „Zapiski więźnia” Stefana Karłowicza Wyszyskiego (adaptacja i reżyseria — Jan Machulski), scena ze spektaklu.

For. W. Charlin

Wileński Panteon

Historyk powiedziałby: Cmentarz Rossa założony został w końcu XVIII stulecia na obszarze 3,5 hektara na południowo-wschodnim krańcu Wilna. Obecnie zajmuje on teren o powierzchni 108 hektarów i jest historyczną kartą dzieł tych ziem.

W suchych faktach zawarta jest 200-letnia historia Wilna. Raz po raz ofarmy się do niej. Obecnie mamy kolejną okazję ku temu: zbliżają się Zadzuszki. I pomożca w tym niech stanie się dla nas niewielka obiętościowa książka Jerzego Surwily pt. „Cmentarz Rossa w Wilnie”. Można ją nabyć w naszej redakcji i w wileńskich księgarni „Aura” (dawna „Przyjaźń”).



Autor wydania opatrzył tę edycję pod tytułem „Ojczyzna — to ziemia i groby” prowadzi czytelników tropami historii powsta-

nięcia cmentarza. Opowiada o ludziach, którzy spoczęli na Rossie. Spoczywają tu m.in. Maria Pilsudska i Serce Marszałka Józefa Pilsudskiego, Antoni Wiwulski i Mykolas Romeris, Juliusz Kłos i M. K. Ciurlionis, Joachim Lelewel, August Becu, Jonas Bananavicius, Eustachy Wroblewski, Ludwik Kondratowicz, zmarły w 1965 r. historyk, literat, pracownik przedwojennego „Kuriera Wileńskiego”, Władysław Abra-

Dobrze się stało, że staraniem ZSA „Polkom” ukazała się ta edycja w nakładzie 15 tys. egzemplarzy. Czas leci i niektóre fakty z nowego wydania już się zatarły. Ale to nie. Oto w książce pisze się, że należało ustawic pomnik na grobie dokonanego zwycięzcy Wilna prof. Juliusza Kłosa, 24 października, jak wiadomo, pomnik na mogile profesora stanął.

Pojęcie na łrośce to lekcja historii, pamięć i hold tym, którzy już są po tamtej stronie świe-

Józef SZOSTAKOWSKI



Porady hodowcom sadów

Jak sadzić drzewka

Jeżeli jeszcze nie zdążyliście posadzić drzewek lub krzewów to i obecnie nie jest za późno, chociaż ziemię przykrył śnieg, ale ziemia nie zamarała. Tylko sadzić należy je do dobrze przygotowanych dołków z ziemią zięłą. W pulchną ziemię sadzonki zapadają się, a sztyka korzeni może się znaleźć głębiej niż rosła w szkółce. Takie drzewko marnieje, kora znajdującą się w ziemi zaczyna gnić. Przed sadzeniem, jeżeli gleba nie była użyźniona, do dołku drzew nasennych wnosz się 20–30 kg, pestkowych — 10 kg, krzewów jagodowych — 8–10 kg obornika lub kompostu, odpowiednio — 5–6, 2 i 1–1,5 wiader. Sypie się też nawozy mineralne: dla upraw nasennych 1–1,5 kg, dla pestkowych — 0,4 kg, dla jagodowych — 0,2 kg superfosfatu, i odpowiednio 0,15–0,2; 0,05–0,08; 0,03–0,05 kg soli potasowej. Obornik oraz 2/3 nawozów mineralnych wysypuje się do dołu i dokładnie miesza się z glebą. Potrzebna nawozy mineralne miesza się z wykopaną ziemią.

W naszych sadach szeroko się rozpowszechnił rak drzew owocowych, którego geografia stale się rozszerza. Dlatego przed sadzeniem drzewek korzenie zaleca się wyomoczyć w nowym profilaktycznym biopreparacie przeciwbakteryjnym — pomosanorin, można go nabyć w ZSA „Biol”, rejon święciański, poczta Nowe Święciany. Jednoroczna jabłonnka potrzebuje około 30g, dwuletnia — 50g, trzyletnia — 70g tego roztworu rozcieńczonego wodą. Korzenie drzewek przed sadzeniem moczy się w roztworze przez 1–2 godziny. Jeżeli jest pod dostatkiem preparatu, zaleca się posypać nim korzenie drzewka. Jednego opakowania (300g) wystarczy na 5–

8 drzewek. Korzenie drzewek posadzonych przed kilkoma laty należy ostrożnie, możliwie najszerszym odciskiem i posypać je pomosanorinem. Następnie ziemię zasypuje się i polewa. Ten sposób nie jest bardzo skuteczny, jednak stosuje się go, szczególnie, gdy drzewka są chore na raka.

W wykopaniu dołku na niewielkim kopczyku rozkłada się równo na wszystkie strony korzenie drzewka, zasypując je pulchną ziemią, jednocześnie ostrożnie potrzyskując drzewkiem, by między korzenie trafiło jak najwięcej ziemi. Następnie ziemię ubija się nogami, a później robi się wkłnięcie (talerz), do którego leje się wodę (na drzewko owocowe — około jednego wiadra). Po wchłonięciu wody, by nie wyparowała zbyt szybko, wkłnięcie przysypuje się torfem, a gdy jest go brak — suchą ziemią.

Zbyt płasko posadzone śliwy, a czasami inne drzewka puszczają pędy, dlatego trzeba je sadzić do miejsca szczytami. Dotyczy to niskich drzewek owocowych, których przeszczepty wegetacyjne również puszczają korzenie.

Jako, że gatunek w znacznym stopniu decyduje o urodzajności i jakości plodów, zaleca się sadzenie tylko rejonowanych i perspektywicznych gatunków. W naszych warunkach spośród letnich gatunków jabłoni dobrze rosną Close (Kleuz), Avenariusz, Melba; spośród jesiennych — Antonówka, Zwycząca, Jesienna Pręgowana, Żigulowskaja; zimowych: Auksis, Spartan, Kaunis Staris, Noris i in.

Najodpowiedniejsze letnie odmiany gruszy są to: wczesna Milejewa, Jurate, Alka; z jesiennych — Konferencje, Petu.

Śliwy wczesne: zalecane są: Skoroplodnaja, nieco późniejsze — Ema Leperman Azańska, Węgierska i późne — Ana Szpet.

Prócz tradycyjnych wiśni Zagarskiej i Miejskowej Kwaśnej, warto zwrócić uwagę na Zukowską, Turgeniewkę, North Star, Vytenu Zwaigdzie.

Zdarza się, że trzeba konieczności przesadzić już rosnące drzewa owocowe. Najlepszy okres — druga połowa października. Stosunkowo łatwo przesadzić 2–4-letnie drzewa owocowe lub krzewy jagodowe, trzeba się tylko postarać, by wykopując jak najmniej uszkodzić korzenie i by roślinie najmniej ośypała się z nich ziemia.

W sadzie, jak i w ogrodzie należy przestrzegać płodzinow. Nie zaleca się ponownego sadzenia jabłoni tam, gdzie rosły one przez 10 lat. W miejscach gdzie rosły uprawy nasienne najlepiej sadzić pestkowce i odwrotnie.

Pod drzewa owocowe i krzewy jagodowe najbardziej nadają się gleby odkwaszone. Na glebie z niedoborem wapna pestkowce będą rosły gorzej.

Jablonie najlepiej rosną na glebach próchnicznych, wilgotniejszych, natomiast grusze wolą urodzajną, suchą i cieplejszą glebę.

Porzeczki i agrest znoszą cień, jednak lepiej owocują rosnąc na otwartym słonecznym miejscu. Dlatego nie zaleca się je sadzić w pobliżu młodych drzew owocowych.

Pnie posadzonych jesienią drzew owocowych należy natychmiast okryć przed zimą. Obwiązać je można perforowanym materiałem syntetycznym, gałęziami świerkowymi, papierem.

Korony drzew posadzonych jesienią należy obcinać tylko na wiosnę. Chociaż jednego zdania co do tego nie ma. Jesienią korony drzewek należy obciąć, jeśli ma ono słabe korzenie.

Kimantas JUKNA,
agronom Litewskiego
Stowarzyszenia Sadowników

Pogoda w listopadzie

Bieżący 1992 rok bardzo upodobał niespodzianki meteorologiczne. To nastąpiła niezwykle duża suchość, to w drugiej połowie października zasypano śniegiem nie opadłe jeszcze liście z drzew. Ten mokry śnieg właśnie przynosił cykliczne zaniepokojenie, powodując nie tylko wielkie straty energetyczne i łączności, ale też oddziaływując na przebieg wyborów. Ostatnie dni października zapewne roztopią dość grubą pokrywę śnieżną zwłaszcza w rejonach wschodnich i listopad wkroczy na Litwę poprzez Biełę.

W listopadzie warunki atmosferyczne są bardzo zmienne, stąd są bowiem zimowe i jesiennie zjawiska meteorologiczne. Niebo jest zachmurzone, częściej występują opady. Chmury warstwowo opuszczają się do ziemi, często powodują mgły. Prawdopodobnie w następnych dniach temperatura spadnie do 0–5°C.

Srednia temperatura listopada wynosi plus 1–3°C, na wybrzeżu — do 4 stopni. Natomiast od 14–19 listopada przeciętna temperatura dobową jest już ujemna, w rejonach wschodnich następuje to najwcześniej, a na wybrzeżu dodatnie temperatury dobowe utrzymują się do końca miesiąca. Podczas szczególnie zimnych listopadów średnia tem-

peratura jest nawet o 4–6 stopni niższa niż zwykle, może wynosić 18–23 stopnie poniżej zera. Zwykle w każdym listopadzie temperatura opada do 7–14 stopni mrozu.

W barzo ciepłych miesiącach, jakie zanotowano w latach 1970, 1986 bywa o 2–5 stopni cieplej niż zwykle. Maksimum miesięcznej siera 14–18 stopni cieplej.

Łość opadów w listopadzie wynosi 66–95 mm w rejonach wschodnich, w innych miejscach — 40–60 mm. Opady występują średnio co drugi dzień, nieco częściej na Żmudzi. Śnieg pada średnio w ciągu 4–8 dni, może występować częściej. Może też utworzyć się pokrywa śnieżna. Co prawda, utrzymuje się ona na krótko.

W listopadzie możliwe są też zioledzie. Średnio występują w ciągu 1–3 dni. Zmiecie bryzgi rzadziej: 2–6 razy na 10 lat. Mgły są częste i utrzymują się długo. Miasy, ten czuchia też silne wiatry.

Okrodek. Hydrometeorol. Rosi przewiduje, że średnia temperatura listopada ma wynosić plus 1–3°C, będzie zbliżona do średniej wieloletniej. Opadów ma być nieco więcej niż zwykle.

E. SAKALYTE,
synoptyk

Przysławia miesiąca

* Jaka pogoda w listopadzie służy, takak na marzec się wroży.

* Jeśli liść zostanie na drzewach w listopadzie — na nowy liść w maju snieg się kładzie.

* Na Wszystkich Świętych (1), jeśli ziemia skrepla, cała zima będzie ciepła.

* Jak i dzień na Marcina (11), tak będzie cała zima.

* Jeśli Marcin (11) na białym koniu przyjeździe, to lekka albo mierzna, a jak na czarnym — to sroga zima przyszyje.

* Dwudziesty pierwszy listopada pogodę zimy zapowiada.

* Kiedy na Cęciły grzmiał (22), rolnik o dobrym roku śni.

* Gdy Klemens (23) z pogodą przybędzie, ostra zima będzie.

* Dzień Katarzyny (25) jak cały grudzień będzie taki.

* Jaka pogoda Jakub (28) służy, takak zimą wroży.

* Jak się Grzegorz (28) zgłosi, tak się Nowy Rok nosi.

* Jeśli mgliło na Saturna (29), będzie lekka zima, jeśli zaś pogoda, mroźów zima doda.

* Gdy Andrzej (30) ze śniegiem przybędzie, sto dni śnieg na polu leży.

Do brał M. B.

Policja podwyższa ceny usług

Policja republiki wprowadza nowe opłaty za swe usługi. Wydanie nowego numeru samochodowego kosztuje 2.500 tal., zaś wiadomości o tym — 100 tal., za wydanie dublikatu zaświadczenia — 200 tal., za wydanie prawa jazdy — 130 tal., dublikatu — 260 tal.

Egzamin z teorii (na uzyskanie prawa jazdy) — 130 tal., z praktyki — 320 tal. Lustracja techniczna — 130 tal., (dla właścicieli z samochodów z ręcznym sterowaniem bezplatnie), dla właścicieli motocykli — 40 tal., przyczep — 40 tal. Za lustrację stopnia zanieczyszczenia powietrza — 80 tal., przepustowości, światła szkieł — 20 tal.

Inf. wt.

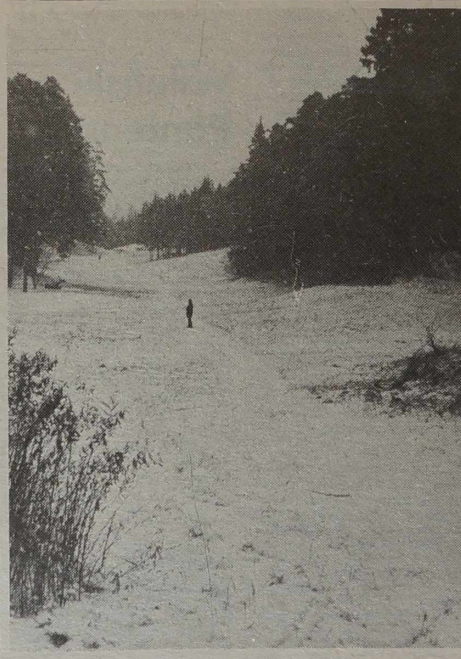
Powstanie ośrodek dla sierot

W Wilnie, przy ul. Grudu planuje się zbudować ośrodek dla dzieci — sierot. Będzie to prezent międzynarodowej organizacji SOS — Kinderdorf International — Litwie.

Na początku roku bieżącego do Wilna przybył przedstawiciel tej organizacji, Szwed — Tom Malvet. Zlecono mu kontrolowanie robót budowlanych oraz ich finansowanie. Przewidziane jest zbudowanie 12 domów, przeznaczonych dla rodzin sierot. Zamieszka tam od 6 do 10 dzieci. Ośrodek rozłoży się na 80–100 sierotami...
Vilnius LAUKAS

TRUDNE DNI W LISTOPADZIE

Według założeń naukowców niesprzysięgające dla zdrowia dni w listopadzie przypadają na 2 (18–22), 8 (6–10), 11 (10–14), 17 (12–14), 27 (17–20) i 29 (15–17). W nawiąskach podejmy godzin, w których oczekiwać można nasilenia chorób.



MIGAWKI WILEŃSKIE. Na Sapieżyńkach.

Fot. S. Najmowicz

SPRZEDAJE SIĘ samochód WAZ-2103 1980 r.

Zwracać się: Pabrade, tel. 8-217, 53-125. (Zam. 1218)

SPRZEDAJE SIĘ jednopokojowe mieszkanie w m. Visaginas (Snieczkus).

Zwracać się: Visaginas, kod 6-266, tel. 34-304. (Zam. 1230)

Ekran

VILNIUS — „W chłodne noce” (USA, dla dorosłych) — o 11, 13.20, 15.40, 18.20.20.

LAZDYNAI — „Wyższa klasa” (Rosja, dla dorosłych) — o 15.30, 17.30, 19.30.

DRAUGYST — „Herzst m...” (USA, komedia) — o 16, 20, 0.30. (USA) — o 16.

AUSZRA — „Jedna chwila” (Indie, 2 serie) — o 12.30, 13.10, 16, 18.30, 21.

PERGALE — „Niewolnica seksu” („Policja obywateli”, Francja, kryminał erotyczny, od lat 18) — o 12, 14, 16, 18, 20.

AIDAS — „Kochaj i wierz” (2 serie, Indie) — o 16, 18.40.

INDYWIDUALNE PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-HANDLOWE B. JUODPILISA

Uwaga, przedsiębiorcy w Polsce! Jeśli interesujecie Państwa wyroby ceramiczne (naczynia, wazy, upominki), nasze przedsiębiorstwo oferuje współpracę. Adres: Sialutis, tel. 4-10-90, ul. Medvegalio 2. (Zam. 1241)

Kalendarium

Sobota (31.X) jest 305 dniem 1992 r. Do końca roku 61 dni.

* Znak Zodiaku — Skorpion.
* Imieniny: Alfonsa, Augusta, Saturnina, Urbana.

* Wschód Słońca — 7.21, zachód — 16.45. Długość dnia 9 godz. 24 min.

Niedziela (1.XI)

* Wszystkich Świętych
* Wschód Słońca — 7.23, zachód — 16.43. Długość dnia 9 godz. 20 min.

Poniedziałek (2.XI)

* Imieniny: Bogdana, Tobiasza.
* Wschód Słońca — 7.25, zachód — 16.41. Długość dnia 9 godz. 16 min.

* Księżyc. Pierwsza kwadra o 11 godz. 12 min.

Pogoda

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 31 października zachmurzenie z prążnieniami, wiatr słaby, bez opadów. Temperatura około 0 stopni.

W ciągu następnych dwóch dni krótkotrwałe opady, temperatura w nocy 2–7 stopni mrozu, w dzień 0–5 stopni ciepła.

Rocznice tygodnia

✱ 2 listopada 1862 r. urodził się **Jonas Mačiulis** - Malronis (zm. 1932), poeta litewski.

✱ Przed 115 laty, 3 listopada 1877 r. urodził się **Karol Hubert Rostkowski** (zm. 1938), polski dramaturg, poeta i publicysta.

✱ 3 listopada 1927 r. urodził się **Zbigniew Cybulski** (zm. 1967), najpopularniejszy aktor polskiej kinematografii powojennej.

✱ Przed 35 laty, 3 listopada 1957 r. w ZSRR wyszłono drugiego zslusznego satelity Ziemi z psem Laika na pokładzie.

✱ 4 listopada 1762 r. urodził się **Karol Otto Kniaziewicz** (zm. 1842), generał, uczestnik powstania 1794 r., w okresie powstania listopadowego reprezentant Rządu Narodowego w Paryżu.

✱ Przed 55 laty, 5 listopada 1937 r. zmarł **Bolesław Lesmian** (ur. 1872), poeta, główny przedstawiciel polskiego symbolizmu.

✱ 6 listopada 1947 r. radzie-

ckie kóło rządowe poinformowały oficjalnie, że ZSRR opanował tajemnicze broni atomowej.

✱ Przed 100 laty, 6 listopada 1892 r. urodził się **Leonidas Siemutis** (zm. 1975), litewski poeta, działacz społeczny.

✱ 6 listopada 1892 r. urodził się **Stanisław Hempel** (zm. 1964), inżynier budowlany, projektant m.in. masztu radiostacji w Raszynie, kierował budową mostu Poniatowskiego w Warszawie.

✱ Przed 125 laty, 7 listopada 1867 r. urodziła się **Maria Skłodowska-Curie** (zm. 1934), wielki polski fizyk i chemik, współtwórczyni nauki o promieniowości, dwukrotna laureatka Nagrody Nobla.

✱ 7 listopada 1917 r. w Rosji doszło do przewrotu bolszewickiego.

✱ 8 listopada 1617 r. urodził się **Kazimierz Włukasz-Kojelawski** (zm. 1674), historyk litewski, poeta.

Telewizja Polska

NIEDZIELA, 1 LISTOPADA

9.45 - Polska ZOO, 10.00 - „Zamek Eureka” (9) - serial prod. USA, 10.25 - Teleranek, 10.50 - „Dzieci z ulicy Degrassi” - serial prod. kanadyjskiej, 11.15 - Język angielski dla dzieci, 11.25 - „Japonia” (1) - serial dok. prod. ang. 12.25 - „Cmentarze kresowe” - film dok. 12.50 - Tydzień, 13.35 - Cmentarze Krakowa (1), 13.50 - Teatr dla dzieci: Andrzej Maj i Stanisław Lenartowicz - „Milo być Polakiem”, 14.35 - Cmentarze Krakowa (2), 14.45 - W starym kinie: „Aniol i złoczyca” - western prod. USA, 16.30 - Z kamery wśród zwierząt, 16.45 - Cmentarze Krakowa (3), 16.55 - Drzewa umierają stojąc - wspomnienia o ludziach teatru, 17.20 - „Country Ameryka” (5), 18.00 - Teleexpress, 18.20 - „Są jeszcze krzwy leśniczyny” - film obyczajowy prod. niemieckiej, 19.20 - 7 dni - świat, 19.50 - Cmentarze Krakowa (4), 20.00 - Wieczorynka, 20.30 - Wiadomości, 21.10 - „Wolter” - człowiek niezwykły (6-ost.) - serial biograficzny prod. franc., 22.40 - Stefania Toczyska śpiewa piosenki Fryderyka Chopina, 22.40 - Sportowa niedziela, 23.10 - „Dynamia” - serial prod. USA, 24.00 - „Łoza” - magazyn teatralny.

PONIEDZIAŁEK, 2 LISTOPADA

11.00 - „Dynamia” - serial prod. USA, 12.00 - „Pierwsze 365 dni życia dziecka”, 12.30 - „Pół wieku” (1) - film dok., 13.00 - Wiadomości, 13.15 - 17.00 - Telewizja edukacyjna, 17.05 - LUZ - magazyn nastolatków, 18.00 - Teleexpress, 18.20 - „Alf” - serial prod. USA, 18.50 - Klub dobrej książki, 19.10 - „Magazynio” - program satyryczny, 19.20 - „Z polski rodem” - magazyn polonijny, 19.45 - Czy po drodze nam z EWG? 20.00 - Wieczorynka, 20.30 - Wiadomości, 21.05 - Antena, 21.30 - Teatr telewizyjny: „Sąd nad Brzozowskim”, 23.30 - Wiadomości, 23.45 - „Pogranicze w ogniu” (10) - serial TP, 0.40 - Program publicystyczny.

WTOREK, 3 LISTOPADA

11.00 - „Pogranicze w ogniu” (10) - serial TP, 12.00 - Giełda pracy - giełda szans, 12.20 - Przyjemne z pożytecznym, 12.40 - Gotowanie na ekranie, 13.15 - 16.00 - Telewizja edukacyjna, 17.05 - „Dla dzieci: „Tik-Tak”, 17.50 - Język angielski dla dzieci, 18.00 - Teleexpress, 18.20 - „Tom i Jerry” - serial anim. prod. USA, 18.50 - „Murphy Brown” - serial prod. USA, 19.15 - „Odoławsza 10” - magazyn historyczny, 19.45 - „Cena pamięci” - wojenny program dok. o dziejach 27 Wołyńskiej Dywizji AK, 20.00 - Wieczorynka, 20.30 - Wiadomości, 20.55 - 7 minut dla ministra pracy, 21.10 - Arcydzieła sztuki filmowej: „Plaki” - thriller prod. USA, 23.15 - Gra o pieniądze - magazyn gospodarczy, 23.45 - Wiadomości, 0.05 - Rozmowy z Nikodemem, 0.45 - I Międzynarodowy Festiwal Jazzowy „Warszawa-91”.

ŚRODA, 4 LISTOPADA

11.00 - Arcydzieła sztuki fil-

mowej: „Plaki” - thriller prod. USA, 13.00 - Wiadomości, 13.15-17.00 - Telewizja edukacyjna, 17.05 - Dla młodych widzów, 18.00 - Teleexpress, 18.20 - „Na warszawskich papierach” (5) - serial komediowy-kryminalny prod. USA, 19.10 - Klimka zdrowego człowieka, 19.35 - Laboratorium, 20.00 - Wieczorynka, 20.30 - Wiadomości, 21.10 - Transmisja meczu piłki nożnej: „Lech” Poznań - IFK Goeteborg, 23.00 - Program publicystyczny, 23.30 - Piosenki z „Bulki”, 23.45 - Wiadomości, 0.10 - „Królwa Bona” (1) - serial TP.

CZWARTEK, 5 LISTOPADA

11.00 - „Columbo” (7-ost.) - serial krym. prod. USA, 12.30 - „Azymut” - wojenny magazyn filmowy, 13.00 - Wiadomości, 13.15-17.00 - Telewizja edukacyjna, 17.05 - Dla młodych widzów, 18.00 - Teleexpress, 18.20 - „Dzień za dniem” (1) - serial obyczaj. prod. USA, 19.10 - Magazyn katolicki, 19.40 - Inna muzyka - recital Romana Zimolaskiego, 20.00 - Tęczywo mini-box, 20.10 - Wieczorynka, 20.30 - Wiadomości, 21.10 - „Columbo” (7-ost.) - serial krym. prod. USA, 22.45 - Tytko w „Jedynce”, 23.45 - Wiadomości, 0.05 - „Wódka, pozwól żyć”.

PIĄTEK, 6 LISTOPADA

11.00 - „Desperacja” - dramat psychologiczny prod. niemieckiej, 13.00 - Wiadomości, 13.15-17.00 - Telewizja edukacyjna, 17.00 - Program dnia, 17.05 - Dla dzieci, 17.50 - Język angielski dla dzieci, 18.00 - Teleexpress, 18.20 - „Triumf cywilizacji zachodniej” (9) - serial dok. prod. ang. 19.15 - Prawo i bezprawie, 19.30 - 34 międzynarodowy festiwal muzyki jazzowej „Jazz-Jamboree-92”, 20.10 - Wieczorynka, 20.30 - Wiadomości, 21.10 - „Desperacja” - dramat psychologiczny prod. niemieckiej, 23.10 - Program publicystyczny, 23.45 - Wiadomości, 0.05 - Historia Hollywood (1) - serial dok. prod. USA, 0.55 - „Do utraty tchu...”, 1.55 - „Siódemka” w „Jedynce”.

SOBOTA, 7 LISTOPADA

10.00 - Wiadomości, 10.10 - „Ziarno”, 10.35 - „5-10-15” - program dla dzieci i młodzieży, 11.50 - Język angielski dla dzieci, 12.00 - Magazyn 60/90, 12.30 - Sobotnie rendez-vous, 13.00 - Wiadomości, 13.15 - „Edysea zwierzęca” (5) - serial przyrodniczy prod. USA, 14.00 - Walt Disney przedstawia, 15.20 - Telewizyjny Teatr Rozmaitości: Antoni Smolinski i „Lekarz bezdomny”, 16.50 - Sobotnie rendez-vous, 17.35 - Teatr telewizyjny: „W życiu jak w teatrze” (6), 18.00 - Teleexpress, 18.20 - „Domek na przesi” (19) - serial prod. USA, 19.15 - Program rozrywkowy, 19.30 - „Pegaz”, 20.00 - Małe wiadomości DD, 20.10 - Wieczorynka, 20.30 - Wiadomości, 21.00 - Polskie ZOO, 21.30 - „Skrzydło czy nóżka” - komedia prod. franc., 23.10 - Kariery, bariery, 23.55 - Wiadomości, 0.05 - Sportowa sobota, 0.25 - „Blef Coogana” - film sensacyjny prod. USA, 2.05



KTO URODZIŁ SIĘ
31 PAŹDZIERNIKA

Swoją obecność w środowisku zaznacza silnym akcentem. Mają wybitny intelekt i duże poczucie własnej wartości. Cechuje ich entuzjazm i energia życiowa. Uważają się doskonałymi i zabobornymi. W życiu mają niezwykłą intensywność i w towarzysząc bezczelnością. Zachowują się zbyt swobodnie, nie biorąc bywają nawet kłopotliwymi.

KTO URODZIŁ SIĘ
1 LISTOPADA

Są obdarzeni przez naturę wyjątkową inteligencją i mądrością życiową. Mają dar obserwacji i wyścigania wlaściwych wniosków oraz doskonałą wnikniętą intuicję. Są ambizyjnymi dyskretni. Często się dymają w podziemiu u pici odmiennych samych są wielkimi wyznawcami kultu Erosa. W stosunku do toższości bywają nieufni i strasząliwi.

KTO URODZIŁ SIĘ
2 LISTOPADA

To osoby o mocnym charakterze. Cechuje ich niezwykła siła wola i pewność siebie. Lubią dominować w otoczeniu, brakuje im zdolności przywództwa. Odnoszący się też do ich myślenia krytycznym. Często przejawiają uzdolnienia twórcze i osiągały nawet liczące sukcesy. Przez otoczenie są uwielbiani, co spowodowane jest ich zarozumiałym i nie tolerancją. W stosunku do najbliższych są mało uczuciowi.

— Haich life — program rozrywkowy.

NIEDZIELA, 8 LISTOPADA

10.00 - „Zamek Eureka” (8) - serial prod. USA, 10.25 - Teleranek, 10.50 - Dzieci z ulicy Degrassi” (9) - serial prod. kanadyjskiej, 11.15 - Język angielski dla dzieci, 11.25 - „Japonia” (2) - serial dok. prod. ang. 12.25 - Kinoteka polska, 12.45 - Tydzień, 13.30 - Koncert zyczeń, 13.55 - Tęczywo music-box, 14.40 - Wywiady małych wiadomości DD, 14.50 - Z kamery wśród zwierząt, 15.05 - W starym kinie: „Ulan księcia Józefa”, 16.30 - historyczny prod. polskiej, 16.50 - „Rhythmic” - 17.15 - Teleexpress, 18.20 - „Dynamia” - serial prod. USA, 19.20 - 7 dni - świat, 19.50 - Śpiewnik domowy Jana Kazimierza, 20.00 - Wieczorynka, 20.30 - Wiadomości, 21.10 - Serial filmowy, 22.15 - Kabaretowa lista przebojów, 23.00 - Sportowa niedziela, 23.45 - Wiecez w teatrze, 0.15 - Kino europejskie: „Dworzec dla dwójka” - film fab. prod. radz.



Nasz dziennik
w każdej
polskiej rodzinie

ROZRYWKI UMYSŁOWE

Krzyżówka

POZIOMO: A — mała wyspka na rzecze, B — pasożyt żyta, C — poeta nastrojowy, D — wysyłający list, depresję, E — w katedrze pogotowia, F — dzwignia handlu, G — miasto we Francji, I — dziana tkanina wełniana, bałwanina lub jedwabna, B — i miłe mskie, L — dobra nadzieja, ułność, Ł — bufet dla wojskowych, M — cienki sznur, N — lipcowa solentantka, O — rzeka w Gruzji.

PIONOWO: A — rura wygięta łukowato * filozof niemiecki, B — pomieszczenie do uboju zwierząt, C — deszczochron, * oficjalne pismo międzynarodowe, D — wywóz towarów, E — duszność, skapiec * zamek automata, F — ukończony bogini księżycy Selene, G — człowiek rasy nordyckiej * największa moneta srebrna, I — obchódzł tmieliny 3 listopada * bagdadzki paki, K — szczelina * rodzina włoskich lutników.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z 24 PAŹDZIERNIKA

Poziomo: capstryk, pech, u-raz, okręt, gulasz, okular, aster, alfa, bundz, geodeta, szron, gas-ka, analgan, atest, osoba, klek-ty, obożny, kłemb, idea, krah, białaczka.

Pionowo: tasza, „Reduta”, Toled, ferie, chwał, szkrab, ag-ial, proza, dykta, stolarz, tiret, ikona, energia, zator, Łobuz, bag-ko, kururu słonka, Nisko, hazard, bandaż, zgała.

Dziurni wydania:

Henryk MAZUL,
Jan LEWICKI,
Krzyszyna RUCZYŃSKA,
Teresta ZARK,
Marian BOGDZIŃ

SPRZEDAJE SIĘ

dwupokojowe mieszkanie w m. Visaginas (Słoneczko) lub zamienia na WAZ, taw-rię nie starsze niż pięć lat. Zwracać się: Visaginas, kod 8-266, tel. 32-173.

(Zam. 1229)

IX klasa Jęczmieniaki Szkoły Dziecięcoteletnej w rejonie wileńskim składa wy-raznie serdecznego współz-ucz-alcia swej wychowawczyń Halinie JAWELSKIEJ z po-wodu śmierci Ojca

KURIER
Wileński

Dziennik społeczno-polityczny
Rady Najwyższej i Rządu Re-publiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Nasz adres: 2019, Lietu-vos Respublika, Vilnius, Laisvės pr. 60.

Kod 67218

Cena 3 talony.

W Polsce — 800 zł.

Zam. 3788

Rejestracja — 322.

Drukarnia Państwowa Przedsiębiorstwo „Spauda”

TELEFONY: Redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-49.

Dział: państwa i samorządu terenowego — 42-78-63, ekono-miczny — 42-78-54, etyki, rodziny i prawa — 42-79-64, prawnik — 42-75-76, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, 42-69-66, życia politycznego — 42-78-81, życia wsi — 42-79-68, 42-79-79, sto-ki oraz aktualności — 42-79-77, handlu, usług i komunikacji — 42-79-56, literatury i sztuki — 42-79-88, fotelefonów i sportu — 42-90-63, listów — 42-69-65, komercyjny oraz organizacyjny — 42-72-76, fotokorespondenci — 42-90-81, tłumacze — 42-90-60, 42-72-71, stylizacji — 42-72-92, maszynistki — 42-77-72.

Redaktor Zbigniew BALCEWICZ

Usługi XERO — powielanie dowo-nych dokumentów — pr. Laisvės 60, 11 piętro, pokój 1102. Czynne od 9.00 do 17.00 w dniach pracy, tel. 42-79-55.

Biuro ogłoszeń i reklamy — pr. Laisvės 60, 11 piętro, pokój nr 1114. Te-lefon — 42-69-63.